

Sroda 31. marca 1920.

Cena za egzemplarz we wszystkich biurach dzienników, trafikach oraz u kolporterów we Lwowie i kraju

60 fen.

Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką

Mar. 13.--

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokola I. 4. (dom wiaany). — Konto Pocztowej Kasz Oszcz. Nr. 140.954. Telefon Redakcyi, Adm nistracyi i Drukarni Nr. 18.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Na Wołyniu i Podolu przegrupowują bolszewicy swoje wojska. Z obszarów plebiscytowych. -- Rząd Rzeszy przeciw zbrodniom i gwałtom czerwonej armii niemieckiej. -- Konsulat polski w Opolu prostuje brednie i kłamstwa niemieckie. -- Bolszewicy poddają przemysł węglowy prawom wojennym.

Dla żołnierzy w polu.

ODBZWA!

Żołnierze nasi na froncie w tej chwili znagają się bohatersku z gwałtownie atakującą naszą zaborczą bolszewicką Rosyą.

Obrońcy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej muszą odczuć, że za nimi w kraju stoi niewzruszony mur wiernych serc, które biją dla nich współczuciem, podziwem i życzeniem ostatecznego zwycięstwa nad pazwrotnym wrogiem, ofiarującym jedną ręką oliwną różdżkę pokoju, zapalającym drugą lonty armat.

Zbliżający się wiosenny dzień Zmartwychwstania, dzień tryumfu prawdy nad ciemnością, oświetlony wzruszającą rodzimą tradycją — to najlepszą sposobność okazania naszym żołnierzom serdecznych uczuć, jaki kraj dla nich żywi.

Niech do rąk naszego krwawo dziś spracowanego żołnierza dostanie się w tym dniu choćby skromny ubogi podarek, któryby mu o tych uczuciach zaświadczył.

Komitet Świeconego dla żołnierza na froncie, współdziałającego z władzami wojskowymi, zdaje sobie sprawę z ciężkiego położenia ekonomicznego naszego gradu, jednak ze względu na cel, mówiący sam za siebie, nie waha się zaapelować o patriotyzm lwowskiego obywatelstwa, które dowiodło,

że potrafi zdobyć się na heroiczną ofiarność, przypominając, że między innymi walczy na najbliższym froncie 5-ta dywizya lwowska.

**KOMITET ŚWIECONEGO
DLA ŻOŁNIERZY W POLU.**

. . .

Analogiczne Komitety powstały w całym niemal kraju. We wtorek i srodę odbędzie się w całym mieście zbiórka na Świecone dla żołnierzy w polu. Współdziałali ofiarowali artyści teatru naszego pp. Miłowska, Barwińska, Bogdanowiczówna, Harasymowiczówna, Rowińska, pp. Pojański, Barwiński i inni, oraz szereg instytucji, pracujących dla żołnierza polskiego.

Poproszono się przedewszystkiem podarki praktyczne, jak bielizna, skarpetki, mydło, grzebienie itp. oraz książki.

Kilka autobusów wojskowych specjalnie oznaczonych będzie pomagać w zbiórce. Komitet liczy na dziełną pomoc duchowieństwa na wzór Krakowa i wogóle na ofiarność wszystkich warstw i zawodów społeczeństwa.

Za wierność: Dowództwo Okręgu Generalnego Lwów — Referat prasowy.

swej woli co do politycznej przynależności kraju”.

Tymczasem — twierdzi „Wpered” — w praktyce polityka Polski, zdążająca do złączenia b. Wsch. Galicyi z Rzptą polską, postępuje z dniami każdym. Dowodów takiego faktycznego stanu rzeczy dopatrzeć się „Wpered” w objawach tego rodzaju, jak: używanie nomenklatury „Wschodnia Małopolska”, zasiadanie w Sejmie warszawskim polskich posłów, wybranych przez polską mniejszość, jako jedynych reprezentantów b. Galicyi wschodniej; „Wpered” jest zdania, że nikt tych posłów nie upoważnił, ani nie wybrał. Dalej zniesiono autonomię b. Galicyi, zlikwidowano Sejm i Wydział krajowy, zaniżowano walutę, zaprowadzono w Galicyi wsch. polską policję państwową, poddano wszelkie urzędy i władze centralnemu warszawskiemu rządowi. „Najnowszym aktem tej praktycznej aneksyi” — pisze „Wpered” — ma być podział Wsch. Galicyi na trzy województwa i obsada ich polskimi wojewodami.

Organ ukraiński oświadcza, że wszystko to dzieje się bez woli, porozumienia i wiadomości ukr. narodu, który stanowi tutaj większość ludności.

Ten brak „sankcyi ukraińskiego narodu wsch. Galicyi” dla powyższych polskich „innowacyi” uważa „Wpered” za coś zasadniczego. Równocześnie czuje się pisano ruskie niemile dotknięte tem, że Polska „nie uważa za stosowne prawnie i formalnie zakończyć wojnę i zawrzeć pokój z Ukr. Nar. Republiką”. Polska — głosi „Wpered” — nie zadowolona się rolą okupanta, nie uwzględniła woli większości ludności Wsch. Galicyi, ale podzybiając Wsch. Galicyę „za prowincję, za zdobytą kolonię, tak jak Francya Kochinchine, albo Belgia — Kongo”.

Polska polityka w Galicyi Wschodniej w oświetleniu ukraińskim.

(st) Organ socjalistów ukraińskich — „Wpered” pomieszcza ostatnio artykuł p. t.: „Polityka Polski wobec wschodniej Galicyi” w którym wyraża pełne niezadowolnienie z do tymczasowego przebiegu tej sprawy. Oto niektóre wywody „Wperedu”: „Zrazu prowadzono przeciw wschodniej Galicyi eksterminacyjną(!) wojnę, która zakończyła się wyparciem ukraińskiego wojska poza granice wschodniej Galicyi. Jednocześnie z wojną

prowadziła Polska dyplomatyczną akcyę przed paryską konferencyą, w tym kierunku, aby ta przyznała Polsce raz na zawsze wschodnią Galicyę. Jak wojenna, tak i dyplomatyczna akcyja Polski nie jest jeszcze ani formalnie, ani prawnie zakończona” — oświadcza „Wpered”. Polska nie skończyła wojny z Ukr. Narod. Republiką i nie zawarła z nią pokoju. Dyplomatyczna akcyja u koalicji nie wyszła dotąd poza tymczasowe postanowienia, na mocy których pozwolono Polsce na okupacyę Wsch. Galicyi w celu spacyfikowania jej i zaprowadzenia tymczasowej admijnistracyi, z tem zastrzeżeniem, że ludności będzie dana możność wyjawienia

Z poglądami ukraińskich polityków w rodzaju cytowanego — trudno polemizować. Zasadnicze nieporozumienie leży w tem, że Polska patrzyć musi na b. Galicyę Wschodnią, jako na kawał swej własnej, odwiecznej ziemi, której nie pozwoliła wydrzeć sobie uzurpatorom i którą nie pozwoli handlować zad-

ny, obcy, potencjom, gdy tymczasem nasi Ukraińcy wciąż jeszcze śnią nieprzesłany sen p. Petruszewicza i towarzyszy o stansławowskiej republice i jakimś „stanie wojennym“ między Polską a wojskami Klee'ów Krausów i Bizanzów. Czas najwyższy przestać sprzeczać się o rzeczy urojone, a zwrócić się tam, gdzie dla Ukrainy wylaniają się realne wartości polityczne i istotnie narodowy interes.

Inżynier I. Jaskólski.

Kartka z dziejów Śląska.

Bolesław Krzywousty, umierając w r. 1138, podzielił jednolite dotychczas państwo polskie na 4 części, przyczem Śląsk z dzielnicą krakowską oddał najstarszemu synowi Władysławowi II. i ustanowił go zwierzchnikiem nad młodszymi braćmi (seniorat).

Ta jedna okoliczność jest dowodem, że ten niepospolity monarcha już w owych zamierzchłych czasach wyróżnił Śląsk i postawił go na czele wszystkich dzielnic polskich. I słusznie, gdyż Śląsk razem z sąsiednimi okolicami nad Wartą był kolebką polskości.

Owczesny Śląsk był krajem nieskończenie większym, niż ten drobny ulanek jego o który obecnie mamy stoczyć walkę plebiscytową. Południowa granica jego opierała się o Beskidy i Sudety, a zachodnią — przekraczała Bobrawę w górnym jej biegu i dopiero od Zegania do Krosna szła z korytem tej rzeki.

Te granice polityczne były wówczas ta-

kże granicami etnograficznymi polsko - niemieckimi.

Lecz wypadki dziejowe stałe przesuwały te ostatnie granice z zachodu na wschód na naszą niekorzyść.

Po śmierci Władysława II. trzej jego synowie podzieliли się Śląskiem w ten sposób, że Mieszko Platonogi objął Śląsk Górny z siedzibą w Raciborzu, Bolesław Wysoki otrzymał Śląsk środkowy ze stolicą we Wrocławiu, a Konradowi dostał się Śląsk Dolny z Głogowem.

Przez dalszy podział Śląska pomiędzy potomkami Mieszka i Bolesława utworzyły się księstwa: Zatorskie, Oświęcimskie, Cieszyńskie, Raciborskie, Opawskie, Kładzkie, Koźleńskie, Opolskie, Świdnickie, Wrocławskie, Lignickie, Głogowskie, Ścinawskie; Zeganińskie.

Ci drobni książęta, nie przestając należeć do Polski, podpadli pod wpływy niemieckie głównie przez małżeństwa z Niemcami i stosunki handlowe z Niemcami do końca XIII. stulecia zniemczyli się gruntownie sami i stopniowo niemczyli swe dziedziny, osadzając na pustkowiach niemieckich kolonistów. Za książętami zniemczyła się szlachta i mieszczaństwo, jedynie chłop polski stanowiął tamę przeciwko niemieckiemu „Drang nach Osten“.

Za sprawą Czechów nasze położenie na Śląsku uległo dalszemu pogorszeniu w w. XIV. Korzystając z ogóln. osłabienia Polski spodownego podziałem na kilka dzielnic i wojnami domowymi udzielnych książąt, owdla dnął ją król czeski Waclaw; w r. 1300 ukoronował się w Gnieźnie na króla polskiego.

Powstałe stał pretensje królów czeskich do korony polskiej zostały zlikwidowa-

na przez Kazimierza Wielkiego, który traktatem tremezyskim w r. 1335 zrzekł się praw zwierzchniczych do Śląska na rzecz Jaja Luksenburskiego, zięcia Waclawa, w zamian za zrzeczenie się tego ostatniego pretensyj do tronu polskiego. Wskutek tego książęta śląscy stali się lennikami królów czeskich, a gdy droga sukcesyj. królestwo czeskie, wraz z ziem. i Śląsk w pierwotnych swoich granicach przypadło Habsburgom w r. 1526, to od tego czasu ta prastara dzielnica polska podpadła pod przemożny wpływ niemiecki. Jedynie księstwa Zatorskie i Oświęcimskie wróciły w XIV. stuleciu do Polski i znajdują się w obrębie zachodniej Galicji. Ich polskości nikt nie ośmielił się kwestyonować, gdyż niczem nie różnią się one od okolic Krakowa, lub Warszawy; w obecnym powiecie oświęcimskim naprzykład Niemcy stanowią tylko 0.6 proc. ogółu ludności.

Jest to jeden z jaskrawszych dowodów, jak wielki wpływ wywiera długotrwała przynależność polityczna danego terytorium na ukształtowanie się jego stosunków etnograficznych.

Położenie żywiołu polskiego na Śląsku pogorszyło się znow w wieku XVII, gdy Fryderyk II, zdobył siłą oręza na Austrii Śląsk Dolny, Środkowy i Górny — po rzekę Opawę razem 40.323 km. kw., pozostawiając Austrii tylko 5.147 km. kw., stanowiących Śląsk Opawski i Cieszyński.

Obecnie cały Śląsk Dolny, Środkowy, Opawski i powiaty Grodków, Nissa, Niemodlin, Prądnik i Głupezyce ze Śląska Górnego są prawie doszczętnie zniemczone, a części powiatu Raciborskiego — zczechizowana. Oprócz tego na reszcie Śląska Górnego, która podlega plebiscytowi, zniemczeniu uległy

WIDMA ŻYCIA

NAPISAŁ

MIECZYŚLAW SMOLARSKI

(Ciąg dalszy).

Zdaje się, iż poeta nie dowiedział się nigdy, o co pogniwiała się na niego panna Lelys.

Przyszło wreszcie upragnione przedstawienie. Na sali i w łóżach krytycy, znajomi autorów, poeci i artyści. W dniu próby generalnej rozmaite gwiazdy aż zaćmiewają teatr. Oto pan de Flers. Przybył dziś tutaj nie jako współautor „l'Amour veille“ i „Primerose“, ale jako krytyk dramatyczny. Oto recenzent „Comœdi“ Pawłowski, pierwszorzędną powagą w świecie teatralnym. Oto z młodzieńczą twarzą Pierre Frondey, który tak zrećnie przerobił na scenę „Kobiety i pajaca“ i „Człowieka, który zabił“. Dalej Gaston Leroux, autor „Rouletabille'a“, który sztuką „La maison des Juges“ zdobył sobie „le succes d'estime“. Dalej Feydeau, trywialny i bez smaku, ale rozprawiający głośno o swej sztuce, świeżo w „Femina“ wystawionej. Kilku członków akademii Goncourtów, kilku

z rozetkami legii honorowej. Konrad z hrabią de Quitta i Oalitta, która czeka ciekawie i niecierpliwie, gdy rozeszła się już wesele, iż przed teatr zafechał automobil Rostanda. Krzytycy Matin, Temps, Petit Journal. Wśród artystek zwraca uwagę poważna już ale njezirowana Rejane oraz młodzianka, śliczna Ewa Lavalliere, o którą walczą już ze sobą widownie. Nie brak też i innych, jak Lizy Fleuron z Folies Bergere, pięknej Cleo de Merode i Anny Thibaud z Pasisany. Na galeryach przeważnie młodzież akademicka, która otrzymała bilety po swych stowarzyszeniach. Rozprawiają wszyscy głośno, czekają na wrażenia. Małą rolę odgrywać tu będzie sztuka pana Armanda Duval, wobec wschodzącego rozgłosu Kistermaekersa.

Lecz i do Olszynki podchodzą już recenzenci:

— Pan Duwal?

— Tak.

Szybko poruszają się ołówki. Poeta czuje iż opisanem zostaje każde słowo, każdy gest.

— Pan jest Francuzem? — pytają, słysząc akcent z lekką cudzoziemski.

— Nie panowie.

— Nic nie szkodzi. Zjawisko tem bardziej interesujące. Czy nie zechciałby pan odświeżyć nam swego nazwiska?

— Mam przyczyny, dla których postać

nowilem uczynić to dopiero po przedstawieniu.

— Znakiemty czaroziemiec — nowuje jeden z reporterów. — Człowiek wysokiej arystokracji, który, zachowuje tajemnicę ze względów rodzinnych.

— Rozwiczrzony poeta z „Młodej Cygany“ — zapisuje drugi. — Człowiek, który, jak sam wyraża się, do sławy pragnie dojść własną pracą, a z imieniem swoim chce wystąpić publicznie dopiero w razie zupełnego rozgłosu. Wyraża uznanie dla scen paryskich, iż otwierają się dla każdego piękna, bez względu na ojczyznę autora. Językiem naszym włada zresztą po mistrzowsku.

— Protegowany. Yvette Lelys — szepcze trzeci.

Z ust reporterów wydobywa się jednogłośny szmer: Aha.. poczem wzrok ich kieruje się na poetę.

Przesuwa się młodzieniec w monoklu:

— Jestem sprawozdawcą pisma „Femina“. Czy nie zechciałby miłe pan laskawie objaśnić — w jakich okolicznościach wpadł na pomysł napisania sztuki dzisiejszej? Popieram bardzo młodych autorów. Trzeba zainicjować nasze nadobne czytelniczki.

— W jakich okolicznościach

(C. d. n.)

miasta, centra przemysłowe, ziemiaństwo i inteligencja, w znacznej mierze duchowieństwo katolickie, szczególnie podczas długolenego zasiadania na stołnicy biskupiej we Wrocławiu hakatysty Koppa, któremu podlega cały Śląsk włącznie z Cieszyńskiem.

Wogóle na całym obszarze plebiscytowym Górnym Śląskiem Polacy, zajmujący najniższy szczebel hierarchii społecznej włościan i robotników górniczo - przemysłowych, stanowią dwie trzecie ogółu ludności, a Niemcy jedną trzecią.

Śląsk Cieszyński uległ germanizacji w mniejszym stopniu, ale za to — w większym stopniu czechizacji, która dla nas jest nie mniej wroga od pierwszej. W ostatecznym rezultacie na obszarze plebiscytowym Śląska Cieszyńskiego żywił polski, zajmujący i tu podobnie jak na Śląsku Górnym przeważnie najniższe stanowisko społeczno - ekonomiczne, ocalał tylko w 55 proc. ogółu ludności, wśród której Niemcy stanowią 18 proc., a Czesi 27 proc.

Ten smutny los pod względem narodowym zawdzięcza Śląsk w znacznej mierze swemu związkowi z Czechami, którzy, mieniąc się najgorliwszymi bojownikami solidarności słowiańskiej, są co najmniej współwino walcami; uszozuplenia Słowiańszczyzny, o ten wielki szmat ziemi i pomimo to mają chęć występować z żądaniem Śląska w imię trojonych praw historycznych. Że książęta Śląscy uważali za swoich suwerenów przez 191 lat królów czeskich, a później Habsburgów, to nie daje żadnych praw narodowi czeskiemu, który nie posiadał tego kraju, gdy on był bezludnym i bezpańskim pustkowiem, nie zdobył go orężem, nie bronił go przed najazdem barbarzyńców, jak my swoje kre-

sy - południowo - wschodnie, nie uchronił go od zniemczenia i nawet nie zozuchizował go z wyjątkiem drobnej cząstki.

Tak zwane historyczne prawa Czechów do Śląska są pozbawione wszelkiej podstawy realnej, natomiast są one obłudnym pretekstem do zagarnięcia cudzej ziemi i zawartych w niej bogactw.

Czeskie prawa historyczne do Śląska Cieszyńskiego są takie same, jak i do reszty całego Śląska pod zaborem pruskim, a jednak nie rewindykują ich, bo w chwili zgłoszenia tych pretensji Niemcy były jeszcze o wiele silniejsze od dopiero co zmartwychwstającej Polski, a Czesi za przykładem swych mistrzów, Prusaków, mają respekt tylko przed brutalną siłą i czas najwyższy, aby i Polska dała im odczuć swoją siłę.

Odezwa pisarzy polskich.

Grono pisarzy w Warszawie wydało następującą odezwę:

Rodacy! Od początku wojny wyzwolenczej razem z koalicją nie ustają dowody miłości Waszej do Polski. Armii powstającej do walki o wolność oddaście swoich synów, dzieciom naszym mrącym z głodu i chłodu przysyłaście odzież i żywność, wojsku trapieniemu chorobami obozowemi przysyłaście pomoc lekarską. Na każde inne potrzeby nie szczędziście również pieniędzy i chociaż nieproszeni dawaliście szczerą pomoc a co więcej, że wraz z tą pomocą materialną biła od Was do Polski potężna fala uczucia narodowego, wzmocniona głęboką, nieśmier-

telną wiarą w przyszłość Ojczyzny. I tem uczuciem krzepiliście i pomnażaliście naszą wiarę.

I stało się czegośmy wspólnie pragneli, o czym wspólnieśmy marzyli i za co krew naszą lała się na wszystkich polach tej wojny straszliwej. Polska niepodległa i zjednoczona zmartwychwstała! I przed nami obywatelami tej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej otwiera się nowe, radosne, wielkie życie i jeszcze większe zadanie do spełnienia. Niepodległa Polska, odzyskana orężem i zabezpieczona traktatami musimy teraz umocnić i budować od środka! Czeka nas trud i praca! Wojska nasze murem niezłomnym, murem bohaterских piersi będą strzegły granic naszej Polski, abyśmy mogli zebrać się do spiesznego odbudowania Ojczyzny. Polskę jak długa i szeroka niszczyły hordy nieprzyjaciół. Ze setek miasteczek i tysięcy wiosek nie zostało ani śladu, setki tysięcy morgów leżą odłogiem, nie ma ich czasu zorać ani czem zasiać, przemysł nasz w znacznej części podstępnie przez wrogów zniszczony, komunikacja w oplakany stanie a całe życie gospodarcze zrujnowane. Oto jest obraz prawdziwy Polski po wojnie. Na szczęście nasze jesteśmy w mocy zbudować Polskę potężną, pracowitą, bogatą i szczęśliwą. I taką właśnie Polskę musimy zbudować, taką Polskę pragną wszyscy jej obywatele. Ze wszystkich stron rozlegają się natarczywe wołania: Fabryk, ziemi, narzędzi, warztwów! Chcemy pracować! Najszersze warstwy ludu, świadczące o swej nieśmiertelnej żywotności narodowej zgodnym głosem domagają się podjęcia szkół! Chcemy się uczyć! I Polska musi dać naukę najszerszym masom. Musi odbudować szkoły, fabryki, zniszczone mia-

Z teatru.

(„Saul Król”, dramat w 5 aktach (6 odsłonach)
Edwina Jędrkiewicza).

Cofnijmy się myślą w przeszłość, gdy przed rzema tysiącami lat wszczęła się tragedia człowieka, co wielkości pragnął i z całą namętnością jej pożądał. I wszystko odtrącał od siebie, byle tego skarbu nie stracić. Ale nieodmiennie są losów wyroki. Był jeno tem narzędziem w ręku Pana, odrzuconem, gdy łnych godniejszych powołano. Już w samej opowieści w jej historycznych karykaturach, tak jak się ona z kart biblii wylania ku nam, jest wiele tragicznego pierwiastku. Czuła wyobraźnia twórcy może na tej kanwie snuć całe poematy o tragicznej walce i śmierci króla Saula. Autor, który przystępuje do takiego motywu, bierze też na siebie wielką odpowiedzialność. By kart tych tak potężnych w swej prostocie nie skrzywić, nie skarykaturować, lub nie stworzyć jedynie jałowych poetyckich frazesów.

Na tak trudny temat porwał się z młodzieńczą odwagą znany już korzystnie fryzorny poeta Edwin Jędrkiewicz. Jeśli zważy się, że to debiut, próba wypadła pomyślnie. Jest pewna nić zasadnicza, pewien problem, który występuje bardzo konsekwentnie i zupełnie wyraźnie nawet dla laika, nie obznajomionego dokładnie z techniką dramatyczną, a mianowicie wielkość króla Saula. Uderzają w nią pociski od sceny pierwszej do ostatniej w której choć pokonany zwycięża. Technika oparowana bez zarzutu. Mniej pomyślnie przedsta-

wia się sprawa, jeśli idzie o t. zw. nerw sceniczny. Król Saul ma więcej w sobie cech jeszcze dramatu książkowego i nastrojowego. Nie można tego formułować jako zarzutu dla autora, ale jako jego cechę istotną. Można by się posprzezać też o nie, które momenty, jak np. szczególnie o drugą odsłonę czwartego aktu, gdzie scena między Igaalem a Saulem jest jakby nagłym wyłomem w koncepcji stosunku tych postaci, jak się ona w całej sztuce rysuje. Ale dziwić by się chyba należało, gdyby było przeciwnie, gdyby autor wystąpił z jakimś tworem zupełnie poprawnym i nie dającym pola nawet do dyskusji. Zresztą utwór p. Jędrkiewicza ma tę właśnie zaletę, która kryje w sobie zarazem wielkie niebezpieczeństwo, że pozwala na taką dyskusję, a co za tem idzie, na różną interpretację. Ponieważ ta interpretacja może być różna, więc znów dałoby się prowadzić bardzo ożywioną debatę nad jej słusznością.

Odnosnie do tej formy w jakiej pojęto „Króla Saula” na scenie lwowskiej, trzeba stwierdzić, że z małymi wyjątkami pojęcie było konsekwentne i jednolicie przeprowadzone. Wymienimy od razu te wyjątki, a więc brak jednolitej wymowy u grających, dążące u jednych prawie do karykaturnego realizmu, u drugich zachowujących koturnową poprawność. Następnie należało z większą prawdą przeprowadzić zbliżanie się tłumy z oddal. Z samego początku było już słyhać wyraźne dźwięki, potem znów głuchy pomruk, potem znów całe sylaby. Trzeba stopniowanie to zastosować więcej legianicie i prawdziwie. Również muzyka w ostatnim akcie do nastroju się nie przyczynia. To są te drobne cienie, które bledną wobec bardzo licznych stron jasnych. Tempo całości mimo wcale trudnego tekstu, wystudjowane zupełnie bez za-

rzutu, sceny zbiorowe pełne realistycznej siły lub potrzebnego nastroju. A wysiłek zespołu aktorskiego bardzo wielki i przynoszący mu istotną chlębę. Młody autor powinien być szczerze wdzięczny za ten szczerzy zapal i trud, jaki włożono w odtworzenie jego poetyckich kreacji.

Przedewszystkiem możnaby cały fejteton napisać o grze Rydzewskiego w roli króla Saula. Do jak znakomitych wyników można dojść przez stosowanie gry szlachetnej, pełnej inteligencji i właściwego umiaru artystycznego, tego dowody dała kreacja Rydzewskiego. W dramacie jest bardzo wiele scen takich, których efekt możliwy jedynie przez współpracę mimiki i gestu tragicznie wyrazistego. Jest wreszcie scena potężna trzeciego aktu, gdy Saul, miotany szaleńczym napadem rzeź, charcze i ciska się jak opętany. Moment niezwykle trudny, gdzie „de sublime au ridicule” krok jeden kilkakrotny huragan oklasków świadczył dowodnie, że jaka siła ta scena kończąca trzeciego aktu została zagrana. Jak wąż śliski ichtytry owla się około stóp Saula Igaal w interpretacji Nowackiego, bardzo indywidualnej i zupełnie trafnej z wyjątkiem może IV aktu, gdzie scena w świątyni zmusza do stwarzania pewnych niekonsekwencji. Barwińska z roli Resły potrafiła wydobyć cały żar głonącej do króla miłośnicy, co w swej dzięki namętności, aż do zbrodni, do nienawiści dojsz gotowa. Mira Wiland dała doskonały przykład, jak nawet z małego epizodu można wydobyć wiele siły dramatycznej. Wąpnie wprowadzić czy Dawid Kozłowski byłby w stanie wyrwać łagnie z twój paszczki, ale dzięki deklamacyi umiał podkreślić cały poetycki urok swej postaci, podobnie jak udało się to też Żmijewskiej, która miała nadto parę bardzo dobrze podkreślonych momentów dramatycznych. Polen straszył

steczka i wieś, musi odbudować koleje, budo-
wać nowe miasta, musi odzyskać wszystko za-
szczone wojną i zairzec wszystkie stawy i bu-
lewniej nowon. Musi wszystkich swoich ob-
ywateli zmusić do wyteźnionej i celowej pra-
cy. Irwata i wieśma czeka rosyjską przyszłość,
jeżeli te zadania będą dobrze wypełnione. Te
rytoryum nasze jest rozległe i bogate. Mamy
węgiel, mamy żelazo, mamy sól, mamy raf-
inę, rozległe ziemie i wielkie sławne rzeki,
broność z natury gospodarną i pracowitą, e-
konomiczną swobodę rucnow dzięki dostępo-
wi do morza mamy zapewnioną. Położenie
nasze między wschodem a zachodem Euro-
py daje nam widoki gospodarczego rozwoju.
Wielka przyszłość rozciąga się przed nami,
ale pod warunkiem natychmiastowego zabran-
nia się do pracy. Nie wolno już ani chwili
tracić! Musimy też dać światu dowód, że na
ziemi polskiej rozpala się naprawdę potężnie
ognisko cywilizacji, że w pracy, ładzie, rząd-
ności równi jesteśmy Amerykanom, Francu-
zom i Włochom. Hasła odbudowy i pracy
brzmiają po całej Polsce newzruszoną wolą
polskiej duszy.

Tak samo, jak w chwilach krwawych
zmagani wojennych tak samo również i w
chwili obecnej, w chwili wyteźnionej pracy,
nowych obowiązków, nowych zadań, w
chwili odbudowy polskich domów liczymy,
Rodacy, na Waszą pomoc i wierzymy, że nas
nie zawiedzie. Rząd polski zawarł umowę o
pożyczkę w Ameryce. Z jego komunikatu do-
wiedzieć się, na co nam potrzebne są pieniądze.
Wszystko będzie użyte na cele niezbęd-
ne, na potrzeby pałace, na budowę nienaru-
szonych podstaw państwowych.

Rodacy! My pisarze polscy, którzyśmy
się patrzyli ze wzruszeniem na Waszą ofiar-
ność podczas wojny, odzywamy się do Was
z niewzruszonym zaufaniem, że tym razem
dopółyście wszelkich starań, aby Polsce dapo-
módz. Wy, którzy żyjecie w Ameryce ży-
ciem pracowitem i cywilizacyjnym, Wy któ-
rzy bierzecie udział w ogromnym wysiłku
społecznym i gospodarczym, pamiętajcie, że
my do tego samego dążymy w Polsce. Pra-
gniemy tu twórczości narodowej, walki z

epizod dał Ratschka, a Batogowski był jak zwy-
kle niezawodny w swych charakterystycznych
kreacjach. Na pochwałę zasłużył też Barwiński,
Okornicki, Bielski, Hierowski, Michulowicz, Czacki
i Larewicz. Szczegółe za to że nie uchylali się
od grania nawet drobnych epizodów dla szczerej
miłości samej sztuki. W scenach zbiorowych mie-
li sposobność zaznaczyć się bardzo korzystnie młodzi
artyści, jak R. Zbrojewski, pełen życia nie tylko
w słowie, ale i w scenach niemych, oraz K. Dumin,
który miał parę bardzo dobrych momentów, do-
wodzących uzdolnienia do ról charakterystycznych,
a wreszcie grono młodych dziewcząt w interpretacy-
Dumini-Padlewskiej, Żurkowej i Skringeró-
wnej, a także Roman, Kopeczyński i Głowacki.

Za opanowanie tego licznego tłumy aktorskiej
go należy się uznanie reżyserowi Franczkowskiemu,
a za bardzo staranne dekoracje Józefowi Wodyń-
skiemu, którego pomysły wykonał sprawnie
Balk i Polityński. Dzięki tej współpracy wszyst-
kich sztuką, odniosła zupełny sukces, a autora
wywoływano kilkakrotnie, co niech go zachęci do
dalszej pracy dla dobra sztuki polskiej.

Adam Fischer.

ciemnotą, pracy dla wszelkiego postępu, spra-
wiedliwości, dobrobytu ludzkiego.

Ale bez silnego skarbu państwowego nie
ruszymy z miejsca!

Znowu więc w Waszych rękach spoczy-
wa dziś część przyszłości Polski. Z nadzieją,
że Wasze serca odczną to wszystko, czego
nieodłączne słowo nie potrafiło powiedzieć,
przesyłamy Wam pozdrowienie braterskie.

Warszawa 25 marca 1920.

Podp.: Ignacy Baliński, Wacław Berent,
Zygmunt Bartkiewicz, Zdzisław Dębicki, Wa-
claw Gasiorowski, Ignacy Grabowski, Wła-
dysław Jabłonowski, Jan Kasprówic, Boles-
ław Koskowski, Stanisław Krzyżanowski,
Antoni Lange, Kornel Makuszyński, Artur
Oppman, Włodzimierz Perzyński, Stanisław
Pieńkowski, Zenon Przesmycki - Miram,
Władysław Rabski, Władysław Reymont,
Marya Rodziewiczówna, Adam Siedlecki, A-
leksander Świętochowski, Andrzej Strug, Zy-
gmunt Wisłocki, Józef Weissenhof, Stefan
Zeromski.

„Towarzystwo zagród dla pol. inwalidów“.

(st) Onegdaj odbyło się w ratuszu lwow-
skim konstituujące zebranie lwowskiej de-
legatury „Towarzystwa zagród dla polskich in-
walidów im. T. Kościuszki“, którego centrale
istnieje w Krakowie pod protektoratem gen.
J. Hallera.

Na zebranie przbyli wśród innych: ge-
nerał Lamezan, dowódca D. O. G., zastępca
Gener. Delegata radca Zimny, oraz szereg
przedstawicieli różnych instytucji i organiza-
cji społecznych wszelkich stronictw i zrzesze-
nień.

Przewodniczył zebraniu dr. Ignacy Dem-
bowski. Cele i dążności Towarzystwa przed-
stawił delegat z Krakowa Mikołaj hr. Rej.
Towarzystwo to pragnie zaopatrzyć 10.000
inwalidów polskich (z ogólnej liczby około
400.000). Dary, t. j. zagrody włościańskie,
rozdzielane będą najgodniejszym, a przede-
wszystkiem tym inwalidom-Polakom, którzy
służyli w wojsku polskiem i to w stosunku
do czasu trwania służby i zasług. Prócz za-
gród zakładać się będzie warsztaty rzemieś-
nicze dla inwalidów i sierot po żołnierzach,
szkoły, czytelnie i t. d. Obliczono, że na po-
krycie potrzebnych wydatków musi się mieć
miliard marek, które złożyć winien Rząd,
Sejm, wojskowość i społeczeństwo.

Wśród pierwszych składek, jakie dotąd
popłynęły, złożył 3. pułk strzelców kresowych
armii Hallera pół miliona marek, b. premier
Paderewski również pół miliona.

W ziemi ofiarow li dotąd dary: Stefan
hr. Badeni z Koropca (100 morg.), Felicja
hr. Skarbkowa (1000 morg.), Tad. Cieńscy
(300), gen. Hallerowa (100), p. Ożarowska
(100), Kaz. Lubomirski (100), Horodyńscy
(100), Wiktor Raciborski (100), hr. Czacki
(100), razem około 2000 morgów.

Po przedstawieniu statutu Towarzystwa
i zawiadomieniu, że podobne delegatury two-
rzą się już w Poznaniu, Wilnie, Warszawie
i t. d., zachęcił p. Rej do utworzenia podo-
bnej reprezentacji i we Lwowie. Towarzy-
stwo nie ma celów polityczno kolonizacyj-
nych i nie występuje przeciw ludności kres-
owej.

Po przemówieniu szeregu osób (pp. Ale-
ksandrowiczówna, Lubomska, inż. Bratro,
Mościcka, hr. Lasocki, Wolkowicka, Zimny
i t. d.), wybrano tymczasowy komitet dla
zorganizowania lwowskiej delegatury.

Sprawy gospodarcze.

**NAGLY SPADEK CENY SREBRA NA
RYNKU MIĘDZYNARODOWYM.** — Gwał-
towna wyżka ceny srebra, która zeszłego
miesiąca dosięgła zenitu, nie była zdaje się u-
zasadnioną, bo wkrótce potem nastąpiła reak-
cja, czego dowodem następujące dane: W
Hamburgu za kilo mk. 2400 (9 lutego), ink.
21887 (1 marca), mk. 1650 (12 marca). W No-
wym Jorku w centach za uncję 132 (9 lute-
go), 131.75 (1 marca), 117 (12 marca). — W
Londynie w pensach za uncję 89 i pół (9 lu-
tego), 84 (1 marca), 70 (12 marca).

**KONJUNKTURY PRZEMYSŁU ZABAW-
KOWEGO W POLSCE.** Pod tym tytułem za-
mieszcza artykuł tygodnik „Przemysł i han-
del“, w którym autor nawołuje do stworzenia
polskiego przemysłu zabawkarskiego, ku
czemu składają się pomyślnie warunki. Autor
twierdzi że drzewa mamy nadmiar, kwestya
urządzenia fabryk jest tu mniej skomplikowa-
na, aniżeli w wielu innych przemysłach.

Co się tyczy robotnika, to wyszkolenie
nowych zastępów nie napotka trudności. Au-
tor uważa, iż chwila obecna jest ku temu naj-
odpowiedniejszą, gdyż wskutek niesłycha-
nie niskiego kursu marki polskiej, co utrudnia
wielce import, możliwe jest podjęcie walki
konkurencyjnej z Niemcami. Obecne warun-
ki walutowe sprzyjają eksportowi. W końcu
twierdzi autor, iż przemysł ten ma poważne
widoki rozwoju, o ile ręce, które ułma ten
przemysł, nie zepsują tego, co okoliczności
chwili ułatwiają.

**IMPORT. TOWARY Z POŁUDNIA RO-
SYI.** Jak podaje tygodnik „Przemysł i han-
del“ towary zakupione w Rosji pol. przez
misję gospodarczą z b. ministrem J. Iwanow-
skim na cele, nadchodzą stopniowo do
portów rumuńskich, skąd wyłane będą kole-
ją do Polski. Dotychczas przybyło 250 ton ty-
toniu, skór surowych i wełny.

NOWA POŻYCZKA. Jak podaje „Tygo-
dnik handlowy“ za pismami amerykańskimi
rząd polski zaślagnął w St. Zjedn. pożycz-
kę w sumie 250 milj. dolarów na 6 proc. ad
pari. Pierwsza rata 50 milj. dolarów (na być
wyplacona niezwłocznie, reszta ratami w
ciągu roku. Pożyczka została udzielona bez
ekwiwalentu koncesyj i bez ewikcyj na fun-
duszach Polonii amerykańskiej.

EKSPORT. Urząd eksportu drzewnego.
Stosownie do zarządzenia p. premiera i mi-
nistra skarbu powstał przy Ministerstwie
Skarbu Urząd Eksportu Drzewnego, obejmu-
jący lasy: państwowe, komunalne i prywatne.

HANDEL W CZECHACH. Od lutego
zniesione zostały w Czechach wszelkie ogra-
niczenia przy handlu manufakturą, metalami
i gumą. W ub. tygodniu w Pradze utworzone
zostało Tow. handlowe z kapitałem 3 milj.
koron, celem rozwinięcia stosunków handlo-
wych z Polską, Słowacją i Rosją.

**WYSTAWA IMPORTOWO - EKSPOR-
TOWA.** „Tygodnik handlowy“ podaje do wia-
domości, iż z inicjatywy Konsulatu polskie-

go organizuje się w N. Jorku polska stawa wystawa eksportowa. Konsulat zaznacza, iż na zbyt w pierwszym rzędzie mogą liczyć wyroby włókiennicze, galanterya (która dotąd dowożęli Niemcy), wyroby przemysłu ludowego, surowce i produkty rolne.

WALKA O LEN. Francuzi są pono bardzo niezadowoleni wskutek wykupienia i za kontraktowania na 3 lata lnu lotewskiego przez Anglię. Związek przemysłowców lnu w Paryżu proponuje Lotwie pożyczkę 16 milj. fr. za uzyskanie pozwolenia na wywóz 18.000 ton lnu.

WPLYWY GOSPODARCZE ANGLII NA LITWIE. Jak podaje „Tyg. Handl.” za „Morning Post” otrzyma litewski bank narodowy 3 milj. f. szterl., będące zaś w obiegu 800 milj. mk. mają być zamienione na walutę litewską. Anglicy chcą przejąć agentury i sprzedaż litewskich, estońskich i lotewskich art. wywozowych na 15 lat w celu zabezpieczenia krajowci przewozu.

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA DLA RUMUNII. Ameryka miała udzielić Rumunii bez procentowej pożyczki, wynoszącej 500.000 funt. szt. celem eksploatacji ropy na lat 6.

STOSUNKI HANDLOWE Z ROSYĄ. Rząd belgijski postanowił wydelegować przedstawiciela min. ekonomicznego do Londynu celem pertraktowania z przedstawicielami rosyjskimi o nawiazanie stosunków handlowych.

„Przemysł i handel” podaje za pismami szwedzkimi, iż w tych dniach ma się rozpocząć handel między Rosyą sowiecką a Szwecyą przez Finlandyę. Władze finlandzkie za rządzący kontrolę przesyłek do Rosyi, aby za pobiedz przewozowi broni i amunicyi.

ZNIŻKA CEN WELNY. „Tygodnik handlowy” podaje wiadomość, iż rzeczoznawcy angielscy i niemieccy przewidują w niedalekiej przyszłości znaczną niżkę cen wlny wskutek nagromadzonych zapasów na rynkach angielskich.

TOW. PRZEMYSŁOWE W ST. ZJEDN. Bank komunikuje „Tygodnik handlowy” powstało w St. Zjedn. w ciągu października 1067 towarzystw, przedstawiających łączną sumę 2,363.635.200 mk. Cyfra ta wzięła rekord w obecnym okresie.

Białorusini na obczyźnie.

(st.) „Belaruskie Życie” donosi, że we wszystkich krajach, które uznały niezawisłość Białorusi, wszyscy mieszkańcy Białorusi są zarejestrowani jako Białorusini, a nadto istnieją odpowiednie misye i konsulaty białoruskie. W Lotwie i Estoni są znaczne wojskowe oddziały białoruskie. Rząd lotewski wydał dla nich odrębne odznaki. Na Litwie wojskowe oddziały przy pomocy ministerstwa dla białoruskich spraw wydają własne białoruskie pisma. Większa kolonia białoruska jest w Berlinie i Pradze. Misya w Berlinie zajmuje się narodowym uświadczeniem jeńców Białorusinów, b. żołdatów armii rosyjskiej.



Posiedzenie Komitetu obchodu Konstytucyi 3-go Maja.

(n) Z inicjatywy Związku okręgowego T. S. L. rozpoczęły się już przygotowania do obchodu Konstytucyi 3 Maja we Lwowie i w tym celu odbyło się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 5 popoł. w sali ratuszowej zebranie, na którym jawili się licznie zaproszeni delegaci Towarzystw i organizacji narodowych i kulturalnych. Obrady zagał pięknym przemówieniem arcyb. Błeczewski.

Podkreślił, jak różne klęski nas niszcza, wojna i zaraza. Ale nie można tracić nadziei, bo wszystko da się odnowić, byle duch był szdrowy, a to się dzieć może przez umiejętnie prowadzoną pracę oświatową. A że sm lud woła o odbudowę szkoły, to jest dla nas w tych ciężkich chwilach wielką pociechą. Pracę oświatową powinno prowadzić przedewszystkiem państwo, ale ma on zbyt wiele zadań do spełnienia, więc trzeba mu pomóc. To jest zadaniem Tow. Szkoły ludowej, które winno być wsparte przy sposobności idącego ku nam wielkiego święta 3 Maja. Trzeba więc przygotować się do godnego urządzenia tej uroczystości, i sprawnego zorganizowania zbiórki na tak ważne cele oświatowe. Mowca podziękował następnie zebranym za tak liczne przybycie i zaprosił na sekretarzy pp. A. Lukasa i Sobolewskiego.

Następnie imieniem Związku okręgowego T. S. L. p. Gubrynowicz przedstawił projekt majowych uroczystości. Do prezydium Komitetu obchodowego uproszono arcybiskupów Błeczewskiego i Teodorwicz, dow. okr. gen. Lamezana, deł. gen. p. Gałeckiego, rektorów politechniki i uniwersytetu, prezyd. miasta J. Neumanna, deleg. R. S. K. p. Sobijńskiego i p. Stanisławowe Niezabitowska. Komitet podzielił się na cztery komisje: obchodową, prasową, finansową, pochodową. Prezydium komisji prasowej mają stanowić Dr. Aleksander Vogel, prof. Alfred Ujejski, i red. Bron. Łaskownicki. Komisya obchodowa nie ma jeszcze ustalonego programu: na razie projektowane, aby wygłoszenie słowa wstępnego na uroczystej Akademii w teatrze uprosić rektora Halbana, a dyrekcję teatru prosić o przedstawienie „Ślubów Jana Kazimierza”. Nadto Komitet obchodowy zwrócił się do Macierzy Polskiej, aby wydrukowała tekst Konstytucyi 3 Maja w większej ilości egzemplarzy celem rozrzućenia go wśród szerokiej warstw. Na przewodniczącą komisji obchodowej zaproszono ks. Andrzejową Lubmirską, a na zastępców p. Argasińską i kap. Moszyńskiego. Komisji finansowej będzie przewodzić p. Wojciech Biechoński i pna Aleksandrowiczówna. Komisya pochodowa be-

dzie pod przewodnictwem kom. miasta p. Lindy, a zast. przewodn. będzie p. Maryan Dzieńdzielewicz. Zadaniem komisji ma być ten ogólny program w szczególach wypracować. Prez. dr. Vogel zaproponował, aby komisyon przyznać większą swobodę i prawo wybrania sobie prezydów, jakie uznają za właściwe. Wniosek ten spotkał się z ogólną zgodą, poczem po zwróceniu się do obecnych, aby się jak najliczniej zapisywali do komisji, arcyb. Błeczewski zamknął posiedzenie.

ROZMAITOSCI.

(?) **ROMANICYZNA HISTORIA.** Tymi dniami przybył pieszo z Wiednia do Morawskie Ostrawy czternastoletni chłopiec, szukając tam swojego ojca. Własającego się na ulicy zatrzymała policya, zaczęli sprowadzono go na inspekcję. Tutaj chłopak opowiedział co następuje: Matka zajęta była w fabryce amunicyi w Wiedniu i ałegiszy niedawno wypadkowi śmiertelnego poparzenie, umarła przed dwoma tygodniami. Przed śmiercią wyznała mu, że jest nieślubnym dzieckiem, lecz że w czasie wojny wzięła z ojcem jego ślub, zanim ten ruszył na front. Przez wszystkie lata wojny kobieta nie widziała już swego męża. Ostatnio dowiedziała się, że zajęty jest w Morawskiej Ostrawie i polecila chłopcu, aby kiedyś odszukał ojca. Chłopak wybrał się tedy w drogę, zabrawszy z sobą wszystkie dokumenty, o których mógł przypuścić, że będą mu potrzebne. Granicę przeszedł, wykazawszy się papierami, że matka pochodzi z Morawskiej Ostrawy. Wędrował przez cały tydzień kupując sobie jedzenie, częściej żebrając, bo lękał się wydać grosz ostatni, zebrany ze sprzedaży niedźnych grałów, które się po matce zostały. — Ten dramat rodzinny wzruszył sędziego policyi. Za jego staraniem zabrała chłopca do domu jakaś zamożna rodzina rzemieślnicza z Morawskiej Ostrawy, która zajmie się jego losem, gdy równocześnie czynią się poszukiwania za ojcem chłopaka.

(?) **NOWA KOMEDIA TADEUSZT RITTNERA.** Wiedeński Burgteater przygotowuje wystawienie nowej komedyi T. Rittnera pt.: „Tragedya Gumenesa”. Rzecz rozgrywa się w starożytnej Grecyi. Gumenes chce napisać tragedye i szuka na razie tematu. Ale przeżycia własne oddalają go coraz bardziej od tego zamierzenia. Zamiast napisać tragedye, zostaje wpłątany w sieci miłosne i żeni się. Jak zapewniają recenzenci wiedeńscy, którzy byli obecni na próbach — nowa ta komedia Rittnera posiada zupełnie odmienne

DZIŚ (wtorek) I JUTRO (środa) PO RAZ OSTATNI
przed świetłami wyświetlają wytworne kinoteatry

MARYSIENKA (p. Smok 5.) KOPERNIK (Kopernik 9.)

Artydzielo **WIKTORA HUGO** w 6 aktach p. l.

PRACOWNICY MORZA

Dramat ten wykonany jest w Paryżu przez artystów **TYGODNIK PATHEGO** komedyi francuskiej. — Nadto: przesłiczne zdjęcie:

cechy od dotychczasowej twórczości naszego znakomitego dramaturga. Rittner staje się tu paradoksyśtą i satyrykiem. Akcja rozgrywa się wprawdzie w starożytnej Grecji, ale występujący w tej sztuce osoby są ogólnoludzkie, a ich sposób myślenia i odczuwania zawsze będzie jakoby nowym objawieniem w dziele sztuki. Przytem Rittner po raz pierwszy operuje tutaj dialogiem, który skrzy się od dowcipnych, satyrycznych powiedzeń i kalamburów.

(—) **NOWOŻYTYNE KAPLANKI!** „Neues Wr. Journal” donosi, że w parlamencie duńskim roztrząsano sprawę dopuszczenia kofiet do urzędów duchownych. W tym kierunku nie powzięto jednak żadnych uchwał, stwierdzając jedynie, że zasadniczo takiemu stanowi rzeczy nie sprzeciwia. Przed ostateczną uchwałą postanowiono zasięgnąć w tym względzie opinii poszczególnych gmin. Opinia większości będzie miała znaczenie rozstrzygające.

Wielkanoc żołnierza w polu.

W dniach 30, 31 marca i 1 kwietnia odbędzie się we Lwowie zbiórka na rzecz święconego, jakim panie lwowskie chcą obdarzyć żołnierza polskiego, walczącego obecnie na froncie bolszewickim.

Na apel komitetu, urządzającego święconę, zgłosiła Misya Amerykańska dar 6 paczek, zawierających po 5000 biszkoptów, nadto tytoń na tyle papierosów, ile zrobić można w 3 dniach zbiórki. (Do pracy tej stanie 10 le gionstek).

Zbiórka składek odbywać się będzie w ten sposób, iż oprócz uproszonych pań, które w towarzystwie oficerów będą obchodzić z paścią poszczególne dzielnice miasta — ukaza się nadto w śródmieściu i na głównych ulicach samochody ciężarowe (będzie ich 10), a w nich uproszone artystki i artyści w towarzystwie pań z komitetu i oficerów odwołają się do ofiarności Lwowian, którzy, jak w żadnym innym mieście rozumieją doniosłość i ocenają ogrom poświęcenia żołnierza na froncie. I tak, w jednym z samochodów ukazać się: pp. kapitanowa Filipkowska, Niemrycz, Zmiewska, Folański, w innym: pp. Bogdanowiczówna, Justjan, Miłowska, przeci wóz zajmą: pp. Łukawiecka, Marynowiczówna, Zadrzycka, Tomkiewicz, hr. Prandacka, Walioka i inne.

W pracach Komitetu przyrzekły udział panie: Bartłowa, Bogdanowiczowa, Domarzańska, Hanówna, Kłernicka, Lechnerowa, Mayerowa, Mościcka, Mostowska, Mianzówna, Petzoldówna, Przygodzka, Postępa, Stachiewiczówna, Świdarska, Tomkiewicz, Thuille, Voise, Zadrzycka, Zgórska.

W tej samej sprawie zgłosił się Komitet z Kamienica Pod., prosząc tak pp. przedsiębiorców jak i publiczność o składanie na Święconę dla żołnierza w polu, oprócz gotówki, także przedmiotów z zakresu galanterii, jak: grzebyków, szczoteczki, mydła, pasty, papieru listowego, pocztówek, oraz książek. Brak tych przedmiotów odczuwa nasz żołnierz na froncie najwięcej, będą przez to najmiej przyjęte.

Bolszewicy przegrupowują swoje wojska.

WARSZAWA. (PAT) Komunikat Sztabu Generaln. z 29 bm.

Na odcinku połeskim nieprzyjacieli przy współdziałaniu artylerji zaatakował ponownie stację kolejową Nachów oraz Sieliszczce i Burówkę. Ataki odparto, zdobywając 8 karabinów maszynowych.

Na Wołyniu i Podolu nieprzyjacieli prze-

prowadzał w dalszym ciągu znaczne przegrupowania, wzmacniając zarazem obsady poszczególnych odcinków. Dzień wczorajszy upłynął na ogół spokojnie, przyczem nieprzyjacieli poza działalnością artylerji, prowadził na całym froncie wywiady patrolowe.

Kuliński, pułkownik.

Z obszarów plebiscytowych.

SYTUACJA W ZAGŁĘBIU ZAOSTRZYŁA SIĘ.

FRYSZTAD. (PAT) Sytuacja w Zagłębiu ciągle się zaostrza wskutek nowych gwałtów czeskich. Z Poręby donoszą, że Czesi zagrozili tam aresztowaniem i wyrzuceniem 25 ludziom na szybie Alpanka, w razie jeżeli we Frysztadzie nia zostanie wypuszczony na wolność Czech, górnik Skuta z Dzieńmorowic. Zaznaczyć należy, że Skute aresztowali nie Polacy, lecz władze wojskowe alianckie, a to nie za przewinienie polityczne lecz pod zarzutem przestępstwa kryminalnej natury.

Z Polskiej Ostrawy donoszą że w Ostrawicy wyłowiono ciało górnika polskiego Gajewskiego z Zarubka, którego dnia 10 marca porwała z domu bojówka czeska i od tego czasu słuch o nim zaginął. W Karwinie żandarmj czescy bez żadnego powodu aresztowali górnika Tomiczka. Oburzeni tem górnicy zagrozili strajkiem, gdyby Tomiczka do wieczora nie uwolniono: w rzeczywistości Tomiczka wieczorem uwolniono.

W Bgumieniu wybuchł strajk tramwajowy na linii Bogumin - Ostrawa i Ostrawa-Michałkowice. Strajkują przeważnie Polacy, którzy obok żądań ekonomicznych domagają się usunięcia inż. Czecha Moszkosza, który brutalnie postępuje i prowokuje pracowników Żandarmerya czeska zostanie zembolizowana.

FRYSZTAD. (PAT) W niedzielę zjawił się u nauczyciela szkoły polskiej p. Kalety w Średniej Suchej burmistrz tej gminy a zarazem przewodniczący rady szkolnej miejscowej p. Józef Seybert oświadczając, że na zarządzenie czeskiej rady robotniczej, mieszka nie p. Kalety ma być do dnia 1 kwietnia opróżnione, w przeciwnym razie opróżnienie to nastąpi siłą.

SKUTKI TERRORU CZESKIEGO.

CIESZYN. (PAT) Do pism polskich w Cieszynie zaczynają się zgłaszać kobiety polskie z Zagłębia z prośbą i żądaniem ogłoszenia w pismach, że mężowie ich nie mają

nie wspólnego z ruchem narodowym polskim. Np. w redakcyi „Gwiazdki Cieszyńskiej” z płacem prosiła Agnieszka Łuksza z Rychwałdu, aby ogłosić, że jej męża Czesi wcale nie pobili i że ona z własnej woli przepisała dzieci swoje ze szkoły polskiej do czeskiej. Gdyby się to oświadczenie w dzienniku nie pojawiło, kobieta z płacem zeznała, że mąż jej wyrzucony zostanie z pracy. Fakt ten jest charakterystyczny i świadczy jakim terorem Czesi się posługują i jak ludność polska jest bezbronna wobec niego.

WOJSKA FRANCUSKIE OBSADZAJĄ SPISZ I ORAWĘ.

NOWY TARG. (PAT) B. Pr. Komitetu plebiscytowego w Nowym Targu donosi: Dnia 29 bm. przybył na Orawę pierwszy oddział wojsk francuskich, które mają pozostać na terenie plebiscytowym przez czas głosowania. Oddział ten w Trzcianie podzielił się na dwa oddziały, z których większy w sile 80 żołnierzy udał się do Jabłonki orawskiej pod wodzą kapitana, a drugi mniejszy w sile 27 żołnierzy pod dowództwem porucznika przez Nowy Targ na Spisz. Do Nowego Targu przybyli żołnierze w wagonach nieoświetlonych i nieogrzanych, gdyż takich dostarczył im zarząd kolei czeskiej na Orawie. W towarzystwie ich znajduje się tłumacz słowacki jakkolwiek tylko w paru wsiach orawskich mieszkają Słowacy. Nieodzwonna wyda się się rzeczą przydzielenie do wojsk francuskich także polskiego tłumacza.

DORADCA POLSKI PRZY KOMISYI KOALICYJNEJ NA GÓRNYM ŚLĄSKU

LYON. (PAT) Z Opolą donoszą. Na mocy porozumienia podpisanego w Paryżu 9 stycznia br. między gen. Le Ronde a pełnomocnikiem niemieckim p. v. Simsonem wysoki funkcjonaryusz niemiecki ma być przydzielony do komisji koalicyjnej na Górnym Śląsku. Komisya ta przyjeła już oficjalnie p. Daniela Gieszyckiego, — akredytowanego przy niej przez rząd polski w charakterze doradcy. Rząd czechosłowacki zamierza ze swej strony kreować konsulata w Opolu.

PO RAZ OSTATNI 30 I 31. III. b. r. PRZED ŚWIĘTAMI

CYGAŃSKIE SKRZYPCE

wspaniałą i uczuciowy dramat w 4 wielkich częściach. Nadto wyborne uzupełnienie programu wyświetla kinoteatr **FATAMORGANA** (pl. Maryacki 1. 10).

Z CIESZYŃSKIEGO NA GÓRNY ŚLĄSK.
MORAWSKA OSTRAWA. (PAT) Z Cieszyńska donoszą, że międzykoalicyjna komisja zarządziła, iż obywatele Śląska Cieszyńskiego, chcący wyjechać do Śląska Górnego, muszą mieć legitymacje, wystawione przez prezydenta czeskiego lub polskiego.

NOWA PARTYA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.
SOSNOWIEC. (PAT) Na Górnym Śląsku została zorganizowana nowa partya pod nazwą Czerwca. partyi ludowej Śląska. Organem partyi będzie gazeta opolska, program partyi ogłaszają dziś zarówno pisma polskie jak i niemieckie.

Depesza „Wieku Nowego”.

TRANSPORTY DLA POLSKI W GDAŃSKU.
GDANSK. (PAT) Do portu tutejszego przybyło w tygodniu ubiegłym 22 parowce: 8 żaglowców motorowych i 1 żaglowiec. — Między innymi przybył z towarami przeznaczonymi dla Polski parowiec amerykański „Pownee” z 20.000 ton mąki, parowiec „Wootmanui” z 15 lokomotywami, parowiec amerykański „Balsam” z mąką i lokomotywami, niemiecki parowiec „Hortha” z saletrą i innymi towarami oraz polsko-amerykański parowiec „Warszawa” z 70.000 worków mąki i 12 lokomotywami.

KONSULAT POLSKI W OPOLU PROSTUJE BREDNIE I KLAMSTWA NIEMIECKIE.
BYTOM. (PAT) Ze strony generalnego konsulatu polskiego w Opolu rozesłano do prasy górnośląskiej tak polskiej jak i niemieckiej następujący komunikat: Od kilku dni czytamy w piśmie niemieckich zarówno górnośląskich jak i wrocławskich i berlińskich wiadomości, że bolszewicy przełamali front polski i stoją niedaleko od Warszawy, że w kraju wybuchła rewolucja i wszędzie rozpoczęły się strajki itp.

Wszystkie te tendencyjne wiadomości zostały sfabrykowane celem wzbudzenia jak największej sensacji. W ostatnim czasie słyszeliśmy wprawdzie wiele o bolszewizmie i o strajkach generalnych, ale nie w Polsce, lecz w Niemczech, gdzie zaczyna panować coraz większa anarchia. Co się tyczy Polski, to wewnątrz kraju jest zupełnie spokojnie, bolszewicka ofenzywa została złamana, a front polski jest nienaruszony. Zbytecznym chyba byłoby objaśniać, jakie cel mają te wszystkie przeczące ze sobą, tendencyjne i kłamliwe wiadomości, podane przez prasę niemiecką.

PRZEMYSŁ WĘGLOWY PODDAJA BOLSZEWICY PRAWOM WOJENNYM.

MOSKWA. (PAT) Władze sowieckie ogłosiły, że zapasy węgla są majątkiem wojennym, a winni kradzieży węgla będą karani przez rozstrzelanie. Węgiel przewożony będzie pod eskortą wojskową, w kopalniach węgla praca będzie przymusowa i cały przemysł węglowy poddany będzie prawom wojennym.

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU RUMUŃ.
WIENIEN. (PAT) Z Bukaresztu donoszą, że po bardzo gwałtownem posiedzeniu, na którym dotychczasowa większość gwałtownie wystąpiła przeciw gabinetowi Averescu, ukazał się dekret rozwiązujący parlament.

PRZECIW ZBRODNIOM I GWALTOM CZERWON ARMII NIEMIECKIEJ.

BERLIN. (PAT) Rząd Rzeszy wydał odezwę do powstańców okręgu przemysłowego nad Renem i w Westfalii. W odezwie tej jest powiedziane:

Rząd Rzeszy starał się w drodze rokowań w Bielefeld przywrócić spokój i porządek w okręgu Ruhr bez użycia sił. Próba ta spełzła na niczem: czerwona armia nie zastosowała się do postawionych jej warunków, atak na Wesel prowadzony jest dalej z największą gwałtownością, jeńcy nie zostali wypuszczeni na wolność, broni nie wydano. Położenie zaostrzyło się znacznie, liczne okrzyki rozpaczki, — dochodzące od wszystkich warstw ludności świadczą o zbrodniach i gwałtach, popełnianych przez czerwoną armię. Okoliczności te zmuszają rząd do energicznego wystąpienia, aby jak najszybciej przywrócić normalne stosunki w tym okręgu i ludność uwolnić przed aktami samowoli. Aby uwiedzionym dać jeszcze możność powrotu do rozsądku, rząd wyznacza ostatni termin zanim z bronią w ręku przystąpi do czynu. Rząd domaga się tego, aby do dnia 30 bm. w południe zapewnione zostało całkowite bezpieczeństwo dla dowódcy wojskowego 7 okręgu obrony państwowej gen. Bettega, oraz, aby przyjęte zostały następujące warunki: 1) Uznanie bez zastrzeżeń konstytucyjnych władz państwowych; 2) Oddanie władzy państwowym organom administracyjnym i bezpieczeństwa publicznego o ile te nie skompromitowały się w zamachu Kappa i Luettwitza; 3) Natychmiastowe rozwiązanie czerwonej armii; 4) Zupełne rozbrojenie ludności; 5) Natychmiastowe wypuszczenie na wolność jeńców. Jeżeli powyższe warunki będą przyjęte, natenczas rząd nie przystąpi do użycia siły zbrojnej; w razie przeciwnym najwyższy funkcjonariusz władzy wykonawczej przedsięwzięcie środki celem przywrócenia stanu prawnego. Berlin 28 bm. — Z rząd Rzeszy kanclerz Mueller, minister obrony państwa Gessler.

NOWY TRANSPORT LOKOMOTYW I MAKI DLA POLSKI.

GDANSK. (PAT) Wczoraj rano przybył tu czwarty z kolei okręt polsko-amerykańskiego towarzystwa żeglugi morskiej, wiozący 16 lokomotyw, znaczną ilość maszyn rolniczych oraz 70.000 worków mąki.

GLÓD W NIEMCZECH.
LYON. (PAT) Radka. Wedle wiadomości z Genewy w całym Niemczech panuje głód; wiele rodzin z południowych Niemiec przenosi się do Szwajcaryi.

BREDNIE I PRASY NIEMIECKIEJ O WYDARZENIACH W POLSCE.

BYTOM. (PAT) Prasa niemiecka od kilku dni systematycznie fabrykuje nieswobodnie o wydarzeniach, które jakoby rozgrywają się w Polsce. Największą sensacją dni ostatnich są wiadomości wrocławskiej Schlesische Ztg., wedle których część Warszawy stoi w płomieniach, a miastem wstrząsa nieustanny huk armat, dochodzący z frontu bolszewickiego. Wojska rosyjskie oddalone są od Warszawy już tylko o 40 km, i lada dzień wkroczą do miasta. Kto może, ratuje się ucieczką. Rząd polski — jak Schles. Ztg. zdołała donieść — uciekł w popłochu do Bydgoszczy.

Imieniny Naczelnika Państwa na prowincyi.

Kołomyja w marcu.
 Skromnie, ale serdecznie i podniosło uczciła Kołomyja imieniny Naczelnika.

W program uroczystości weszły nabożeństwa w kościele i synagodze, defilada wojska i uroczyste poranek w sali Kasy oszczędności. Poranek zagał prof. Sławiński i pięknym przemówieniem, które porwało słuchaczy. Sylwetka Naczelnika, jaką skreślił przedmowca, wystąpiła przed audytorium z niezwykłą plastyką. Okrzykiem: Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, niech żyje, powtórzonym przez liczną publiczność, zakończył mowca swe przemówienie.

Nastąpiły produkcje muzyczno-wokalne, których wykonawcami byli panny: Bieńkiewiczówna, Majeranowska, Łuczakowska i por. Michalik.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem Roty.

Skiepy podczas nabożeństwa i poranku były zamknięte. Urządzeniem obchodu zajął się nowy komendant miasta kapitan Sliwa, strona artystyczna poranku spoczęła w rękach por. Faściszewskiego.

Bolszewicko-ukr. uprzejmości.

(st.) Wiedeńska „Wola” otrzymała z Mohylewa następujące wiadomości: Osoba, która przybyła z Kijowa, poświadczająca, że odnośnie do bolszewików do Ukraińców jest przychylna. Do państwowych, kijowskich władz przyjmuje się tylko Ukraińców, a język ukraiński ogłoszono jako państwowy. — Nastrój ludności wiejskiej jest bezwarunkowo antybolszewicki. Charakterystyczne są

GOŚCINNE WYSTĘPY SŁYNNIEJ DIVY OPERETKOWEJ
FRITZI MASSARY w przeslicznej operetce
Leona FALLA 8036
Róża ze Stambułu
 rozpoczną się z d. 4. Kwietnia b. r. w niedzielę Wielkanocna.

powiedzenia włościan, że wiosną należy rozebrać wszystkie linie kolejowe, aby bolszewikom odciać drogi od powiatów. Niemieccy koloniści pomagają włościanstwu w walce z komunistami.

Wiadomości z prowincyi.

Stryl, 27 marca.

Imienin Naczelnika Państwa nie obchodziło nas tak, jakby tego wymagała od nas wdzięczność dla człowieka, który tyle położył zasług około odrodzenia Ojczyzny. Rano nabożeństwo w kościele parafialnym, później msza polowa i rewia — oto wszystko! Żadnego poranku, ni wieczorku, żadnej mowy, ni wspomnienia, żadnej zewnętrznej oznaki, że jak Polska szeroka, rozlegała się dnia tego słowa hołdu dla wielkiego męża. Gdyby nie młodzież wolna od nauki — podobno jednego z dyrektorów dręczyły skrupuły, czy młodzież uwolnić, bo nie miał rozporządzenia z podpisem urzędowym — nie wiedziano by w domach prywatnych, że jest to dzień imienin Naczelnika Państwa. Takto nad miastem ciąży sympatyje i antypatyje endeków, którzy ciągle jeszcze, niestety, mają przeważny wpływ na tutejszą opinię publiczną. Gdyby to szło o ich człowieka co by to było parady i hałas!

W ubiegłym tygodniu mieliśmy tu dwa wiece. Jeden, który się odbył w budynku sądowym, miał na celu zrzeszenie tutejszej inteligencji i stworzenie towarzystwa na wzór istniejących już w Krakowie i Rzeszowie, któreby brało w obronę interesu moralnego i materialnego tej dziś najbardziej upośledzonej społecznie warstwy przed innymi zorganizowanymi stanami. Rzecz referował prof. Siniakiewicz, powołując się na wymowne słowa Żeromskiego, w tej aktualnej sprawie wypowiedziane. W dyskusji ożywionej, w której zabierali głos pp. Bobin, Hummel i inni, wyrażono słusznie ubolewanie, że nie znaleźli się na sali przedstawiciele stanów wolnych, jak lekarze, adwokaci itd., bo mający powstać związek nie ma obejmować tylko urzędników, którzy są już zrzeszeni w innych towarzystwach. Również słusznie podniesiono, że jeśli związek taki ma mieć powagę wobec społeczeństwa i rządu, musi obejmować gestą siecią całe państwo, a inicjatywa winna wyjść z naszych centrów kulturalnych. Ponieważ sprawa obudziła mimo wszystko wielkie zainteresowanie, uchwalono wybrać komisję, która ma się zająć wypracowaniem statutu i wprowadzeniem w życie nowego towarzystwa.

Drugi wiec odbył się w Sokole w sprawie plebiscytu na Śląsku Górnym, Cieszyńskim, Spiszu i Orawie. Przewodniczył radca sądowy Semkowicz, referowali delegaci Tow. obrony kresów zachodnich pp. dr. Kłodziejski z Krakowa i Górnoślązak Kubiński, których serdecznie przywitała publiczność zapelniająca salę. Bardzo rzeczowo nakreślony przez p. Kłodziejskiego obraz stosunków, panujących w obszarach plebiscytowych i znaczenia ich dla Polski, jakoteż wskazanie na krzywdzące nas zarządzenia komisji koalicyjnej, wywołało rezolucję, jednogłośnie uchwaloną, protestującą przeciw temu i wyrażającą dobitnie wolę zebranych na wiecu nie oddania tej rdzennie polskiej ziemi wrogom. Na wniosek p. Bischofowej uchwalono, by miejscowa Organizacja Narodowa porozumiała się z wszystkimi stowarzyszeniami polskimi i zajęła się zbieraniem munduszów na plebiscyt, tejsamej instytucji też przekazano wniosek p. Bieżeńcowy, by wszyscy Polacy miasta i powiatu na ten tak doniosły cel się opodatkowali. Podczas dyskusji przyszło do przykrego ale charakterystycznego dyssonansu. Oto przewodniczący, mówiac o stowarzy-

szeniach polskich, dodał niepotrzebnie, że ma na myśli także i towarzystwa robotnicze, inny zaś niefortunny mówca wyraził wątpliwość, czy robotnicy zgodzą się na proponowane przez p. Bischofową załatwienie sprawy. Wtedy odezwały się ze strony reprezentantów robotniczych energiczne słowa protestu i żalu, że w ten sposób śmieją myśleć o nich ludzie z inteligencji, że dla sprawy tej mają robotnicy pełne zrozumienie, a robotnik Wilmut zapewnił zebranych w słowach krótkich a szczerych, że w obronie górnośląskiego robotnika i chłopca w pierwszym rzędzie stanie robotnik małopolski i swą sozerniałą rękę — gdy trzeba będzie — zwróci przeciwko wrogowi, Rota Konopnickiej zakończyła wiec, na którym zebrano na poczekaniu znaczną kwotę na cele plebiscytowe.

Buczacz, w marcu.

POGRZEB POWSTAŃCA. Dnia 9 bm. liczna publiczność miejscową odprowadziła na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki śp. Adama Piernikarskiego, uczestnika powstania z r. 1863-4.

Zmarły wstąpił jako młodzieniec 24-letni w szeregi powstańcze i brał między innymi udział w sławnych bitwach pod Miechowem, Chrobzą i Grochowiskami, gdzie został ranny w głowę, oraz w rękę i nogę. Danem jeszcze było doczekać Zmarłemu wielkiej chwili zmartwychpowstania Ojczyzny, lecz zdrowie Jego, zniszczone w ciężkiej pracy jako gorzelnika, już to przy Sekcyi konserwacji kolei w Buczaczu znacznie szwankowało tak że w ostatnich latach nie był zdolnym do pracy.

Nech Mu ziemia, którą tak ukochał będzie lekka.

ODCZYT „O MOWIE POLSKIEJ“ odbył się onegdaj w sali Sokoła przy znacznym udziale publiczności. Referent p. Romanowski na przykładach z naszych wieszczów ilustrował piękno mowy polskiej, wzywając zebranych do szczenia i pielęgnowania tej mowy, która tyłu poetów natchnęła. Byłoby bardzo pożądanym, aby odczyty takie w formie popularnej odbywały się często po wsiach, gdzie Polacy z braku strawy duchowej ulegają wpływowi swego ruskiego otoczenia.

W DZIEŃ IMIENIN NACZELNIKA PAŃSTWA JÓZEFA PILSUDSKIEGO przybrał Buczacz postać odświętną. Wczesnym rankiem strzały młodzieżowe oznajmiły mieszkańcom miasta rozpoczęcie uroczystości.

Obszerny kościół parafii rz. kat. wypełniły tłumy publiczności, tak szczelnie, że zapelniono się również i podwórze kościelne, gdzie zajął miejsce pluton honorowy wojsk polskich, pod dowództwem oficera, oraz orkiestra chólska ze Słobódki Dziurzyńskiej, pod batutą ks. Demskiego. Przybyła młodzież ze wszystkich szkół państwowych i zakładów naukowych, nawet dzieci z Trybuchowca, wsi przeszło o mię od Buczacza oddalonej, przyszedł pod wodzą swego kierownika p. Lewickiego, by uczyć uroczysty dzień imienin Naczelnika.

Uroczystą mszę celebrował ks. kan. Ogrodnik, poczem rozległ się przez wiele tysięcy pieśni odśpiewany hymn „Boże coś Polskę“.

Uroczysty poranek dla dzieci szkolnych, ludności zamiejscowej i wojska wypełnił obszerną salę Sokoła po brzegi. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchali zebrani przemówienia p. inż. Ostrowskiego, poczem nastąpiły produkcyje chóru i deklamacyje.

Podwieczorek dla żołnierzy, urządzony staraniem Komitetu Pań o godz. 4 popoł. wypełnił szczelnie salę Kasyma. Do zebranych żołnierzy przemówił gorąco i sentecznie ks. Ogrodnik oraz inż. Ostrowski. Wiwatom na cześć Naczelnika nie było końca — a „wiara“ czuła się bardzo dobrze przy suto zastawionych stołach.

Wieczorem odbył się staraniem „Ogniska“ uroczysty wieczór, który również wypełnił salę Sokoła po brzegi. Po przemówieniu inż. Ostrow-

skiego nastąpiły produkcyje chóru pod batutą p. Zakrzewskiego, oraz gorąco oklaskiwane produkcyje kwartetu smyczkowego. Wielkie wrażenie sprawiła deklamacya 10-letniej Sołtysównej, która z wielkim przejęciem oddeklamowała arcydzieło wiersz: „Bitwa pod Raclawicami — a Kościuszkę“, gorące oklaski były zupełnie zasłużone.

Uroczyste nabożeństwo odbyło się również w Synagodze żydowskiej w obecności reprezentantów władz wojskowych i cywilnych. Do licznie zebranej publiczności przemówił komisarz rządowy kahału p. dr. Stern. Całość uroczystości i głęboki entuzjazm całej ludności najlepiej świadczyły jak wielką miłością cieszy się u wszystkich Naczelnik Państwa Józef Piłsudski.

Żołnierz zastrzelony przez patrol.

Z Przemyśla donosi nasz korespondent: We środę 24 marca było miasto nasze widownią gorszących zajść — wywołanych przez kilku osobników w mundurach wojskowych, którzy napadali na ulicy spokojnych przechodniów, bijąc ich łaskami a także wpadali do sklepów, wywołując awantury z kupcami. Komenda miasta wysłała natychmiast patrole, które czuwały nad zachowaniem spokoju. O godzinie 8 wieczorem grupa awanturników napadła przy pl. na Bramie na jednego z przechodniów. Zjawiła się właśnie patrol a komendant wezwał jednego z awanturników, by udał się z patrolem na strażnicę. Ten zaś nie usłuchawszy wezwania komendanta zaczął uciekać. — Gdy na wołania „Stój!“ — żołnierz uciekał, komendant patrolu strzelił doń z rewolweru, kładąc go trupem na miejscu.

Czesi zbierają składki na Rusinów węgierskich.

(st) „Pravo Lidu“ ogłasza odezwę do społeczeństwa czeskiego z wezwaniem do składek na rzecz „Przkarpackiej Rusi“ (dawnej węgierskiej) „tej najbardziej uciskanej córki republiki czesko-słowackiej“, która ginie z głodu i niedostatku. Potrzeba blizny, odzieży, żywności i lekarzy. Akcyje białej ręki czesko-słowacki Czerwony Krzyż, który przygotowuje wielką ekspedycję z pomocą wszelkiego rodzaju na Wielkanoc.

Rozwiązanie XI-tej szarady

z 19-go bm.

Barkarola.

Dobre rozwiązanie nadeszło 397 osób. W losowaniu wygrali premie:

100 Marek Jany Maryan, Lwów ul. Zborowskich 1. 3.

50 Marek Stanisław Ruszczyński, post. żand. w Kamionce Strumiłowej.

25 Marek Leona Kwaśniewska w Pečenizynie.

Pieniądze przesłaliśmy w dniu dzisiejszym przekazami pocztowymi.

Z konferencji socjalistów ukraińskich we Lwowie.

(st.) W sobotę i niedzielę ubiegłą, odbyły się we Lwowie partyjne narady ukraińskich socjalnych demokratów. Wzięli w nich udział delegaci lwowscy i prowincjonalni. Po referacie i dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

1) Konferencja domaga się natychmiastowego zakończenia wojny i zaprowadzenia powszechnego pokoju.

2) Wobec tego, że wszystkie ukraińskie niesocjalistyczne partie utworzyły wspólny front o jednym celu, — przeto konferencja wzywa wszystkie ukr. kółka socjalistyczne do stworzenia podobnież jednego wielkiego ukraińskiego frontu socjalistycznego. Należy też pniechać wszelkiej politycznej koalicji i kooperacji z elementami niesocjalistycznymi, stojąc na stanowisku czysto klasowym i proletaryackim.

3) Narzuca również konferencja do jak najszybszego utworzenie ogólnie - światowego rewolucyjno - socjalistycznego frontu o jednym wspólnym celu.

Druza część rezolucji zwraca się naturalnie przeciwko Polakom. A więc stwierdza się tu istnienie nieznośnych stosunków polityczno - administracyjnych w Galicji wschodniej, niedołęstwo władz polskich, które nie mogą usunąć głodu ani epidemii powszechnej, a przez nieprzyjmowanie tysięcy(?) ukraińskich urzędników i służby - szerzą jeszcze większą nędzę i anarchię. Dalej bioru nuje „konferencja“ na to, że obecne władze są samowolnemi, jednostronnemi, że negują wolę ukraińskiej ludności itd. (Stare śpiewki ukraińskie!!).

Co ciekawsze, że przeciwko temu wszystkiemu protestuje konferencja „w imię zgodnego współżycia obydwóch narodów“.

Głód w kraju.

(st.) „Wpered“ przytacza pismo urzędu gminnego w Jasienowie górnym, skierowane do „Ukr. Kom. tetu Obyw.“ a stwierdzone przez urząd parafialny, żandarmeryę, z którego wynika, że we wsi tej (powiatu Kosowskiego) panuje głód, nie pozwalający mieszkańcom wyżywić siebie i rodzin z pracy na roli. Ustaly tu wszelkie przedsiębiorstwa lasowe roboty, z których się dotąd biedna gór ska ludność utrzymywała, a tymczasem 100 kg. lichej kukurudzy bez przywozu kosztuje w Kosowie, oddalonym o 32 km. — aż 2000 kor., a z każdym dniem coraz bardziej ceny środków spożyw. rosną. Wiecej rodzin nawet bogatszych przedtem. Już dawno nie widziało chleba. Epidemie dziesiątkują ludność w zastraszający sposób. Miejscowe władze nie umiały dotąd temu stanowi rzeczy zaradzić.

Przyzwoitość Yankesów.

Niedawno rozegrał się w Nowym Jorku proces który stanowi niezmiernie charakterystyczny przykład do obyczajów obywateli amerykańskich. Mister Herwig, major w armii amerykańskiej, za skrzył zarządcę pierwszorzędnego hotelu w Baltimore o obrzębie honoru i zapłacenie 100 milio-

nów koron, jako odszkodowanie. Skarga przeszła wszystkie instancje i oparla się wreszcie o najwyższy sąd apelacyjny, który wydał wyrok, skazując zarządcę hotelu na zapłacenie tej wysokiej grzywny. Sprawa zaś miała się tak. Żona majora przyjechała do Baltimore, aby po długiej rozłące zobaczyć się z mężem, który stacyonowany był w tem mieście i mieszkał w kasarni. Majorowa Herwig wybrała pierwszorzędnny hotel. Wieczorem udała się z mężem do teatru i wrócili razem do hotelu, gdzie w bramie musiał się major wylegitymować portyerowi. O godzinie trzeciej nad ranem zapukano do drzwi pokoju majorowej. Za progiem stało dwóch uzbrojonych policyantów i zarządcą hotelu. W imieniu prawa zażądano, ab yoficer i „ta dama“ opuścili natychmiast pokój, ho to jest porządny hotel. Daremne były tłumaczenia majora, że jako legalny małżonek ma prawo zamieszkać w apartamentach swojej żony; oboje jak niepyszni musieli się wynieść. Tego samego jeszcze dnia major wykazał swoją identyczność, znajomi oficerowie z garnizonu potwierdzili też identyczność jego żony zaczęm natychmiast spisano protokół i podana została skarga do sądu. Epilog tego zajścia nie odstraszył jednak żadnego Yankesa — jak pisał gazety nowojorskie — od przestrzegania przepisów obyczajności publicznej w Ameryce.

Ekscesarz Karol zdobywa tron Węgier.

(—) „Morgenzeitung“ według wiadomości z Budapesztu zapewnia, że szanse kandydatury Karola na tron węgierski stale wzrastają. Na razie naczelnikiem państwa ma zostać Horthy, z czem wszystkie stronnictwa się zgadzają.

Jednak poza parawanem republikańskim silnie działają wpływy arcyksięcia Józefa i ministra wojny Fryderyka, którzy energicznie forsują kandydaturę Karola.

Koła rojalistyczne ustaliły zgodne w tym wzglę dzie postępowanie i zamierzają wprowadzić w czyn swoje plany dynastyczne dopiero po podpisaniu pokoju.

Kronika bieżąca.

Dziś Kwintyna.
Jutro Amosa.
Pojutrze Wielki Czwartek.
Wschód słońca o g. 5:44. Zachód o g. 6:25.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We wtorek 30 marca poraz drugi „Saul Król“ dramat w 3 aktach Edwina Jedrkiewicza.

We środę 31 marca poraz 3 „Saul Król“, dramat w 5 aktach Edwina Jedrkiewicza.

We czwartek, piątek i sobotę tj. 1, 2 i 3 kwietnia teatr zamknięty.

W niedzielę 4 kwietnia o 3 popoł. „Laika“, operetka w 3 aktach Andraua.

W niedzielę 4 kwietnia o godz. 7 wieczór „Zasadzka“, sztuka w 4 aktach H. Kistermaeckersa.

W poniedziałek 5 kwietnia o 3 popoł. „Asystent“, sztuka w 3 aktach Gabr. Zapolskiej.

W poniedziałek 5 kwietnia o godz. 7 „Eugeniusz Onegin“, opera Czajkowskiego.

We wtorek 6 kwietnia „Księżniczka dolarów“ operetka w 3 aktach L. Faña.

We wtorek 6 kwietnia o godz. 7 wieczór poraz 4 „Saul Król“, dramat w 5 aktach Edwina Jedrkiewicza.

We środę 7 kwietnia o 7 „Noc w Wenecyi“, operetka w 3 aktach J. Strausa.

We czwartek 8 kwietnia poraz 5 „Saul Król“, dramat w 5 aktach Edwina Jedrkiewicza.

M. Tariowski, W. Wesolowski, M. Windheim.

REPERTUAR TEATRU LII-ART. „CZWOR- KA“ (ul. Rejtana 3).

Program XVII. od poniedziałku 22 marca codziennie o godz. 7:30 wiecz.

Część I. Prolog — Z. Orwicz, P. Noskowska — piosenki liryczne. M. Windheim w swoim repertuarze. Gościnnie występ Mili Kamińskiej, baleriny Teatru Wielkiego w Warszawie, R. Gierasieński jako „Dorożkarz lwowski“.

Część II.: „Sen pijaka“ wielka aktowana rewia w 2 częściach póra spółki autorskiej „Ki-Zbi-Or“. Udział biorą: M. Czajkowska, A. Kischman, P. Noskowska, R. Gierasieński, K. Gros, Z. Orwicz.

Bilety wcześniej w składzie nut G. Seyfarta (ul. Akademicka 6) a od 6 wiecz. przy kasie.

621.

LWÓW, PLAC MARYACKI 5, a więc w samym środowisku stolicy Małopolski, istniał do niedawna popularny Hotel de France. Okazały ten budynek zamieniono obecnie na biura bankowe i przemysłowe. Pozostała tylko tradycyjna restauracja, która pod względem rzetelnego prowadzenia wykłnntnej kuchni wybija się na pierwsze miejsce. Drugie śniadania i obiady, sporządzane zdrowo smacznie pod wytrawnym kierunkiem właściciela, oraz codzienny koncert w czasie kolacji, umiarkowane ceny, zawsze świeże piwo i doskonałe wina, ściągają tu liczne zastępy publiczności.

PAMIĘTAJCIE O ŚWIECONEK DLA GARNIZONU LWOWSKIEGO.

Na apel ze strony Dowództwa miasta w sprawie urządzenia Świeconego dla żołnierza polskiego, lwowskiego garnizonu, patriotyczne społeczeństwo lwowski pośpieszyło już ze znacznymi datkami, które jednak nie starczą na przygotowanie 20.000 podarków dla całego tutejszego garnizonu. Dowództwo miasta apeluje ponownie do ofiarności mieszkańców Lwowa i proponuje, aby każda rodzina ofiarowała jakąś nieznaną część z własnego świeconego w formie pakietu, który należy wręczyć specjalnie w tym celu przejeżdżającym po ulicach miasta w piątek i sobotę wozom wojskowym. — Linda, ul. m. p.

„SIEDM SŁÓW PAŃSKICH“ S. Mercadante go wykona chór i orkiestra Konserwatorium pod kierownictwem prof. A. Soltysa dziś o godz. 4 popoł. w sali Tow. muzycznego. Solo wokalne odśpiewują panie H. Green, M. Kowalska oraz pp. J. Woliński i J. Wolski. Bilety do nabycia w kancelarii Tow. muzycznego.

† MICHAŁ GOZDAWA DYDYŃSKI, kupiec i właściciel realności zmarł w naszym mieście dnia 29 marca, przeżywszy lat 69. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek 2 kwietnia o godz. 11 przedpoł. z kaplicy Boimów na cmentarz Lyczakowski.

(st) Ś. p. WACŁAW GASZTOWI. W Paryżu zmarł w ostatnim czasie Wacław Gasztowt, słynny tłumacz Mickiewicza „Innych arcydzieł literatury polskiej na język francuski, wychowawca, profesor i członek Rady administracyjnej Szkoły polskiej ew. Batignolles w Paryżu. Równocześnie był Sp. Gasztowt profesorem Instytutu Panien polskich w Hotelu Lambert i wykładał tu literaturę polską a także wykładał w wyższej Szkole polskiej Monparnaskiej język i literaturę francuską. Pracował ponadto w „Stowarzyszeniu pomocy naukowej“, założonem w Paryżu jeszcze w r. 1868, którego pierwszym prezesem był Aleksander Chodźko. — Sp. Wacław Gasztowt pozostawił po sobie wiele prac literackich i naukowych, wysoko cenionych w naszym dorobku piśmienniczym. Ze zmarłym schodzi z widowni jedna z najpiękniejszych i najszacowniejszych postaci na emigracji, jeden z głównych pionierów nauki łoswiaty wśród naszego wychodźstwa.

(st) Z KARTY ŻALOBNEJ. W Samborze zmarła na śpiączkę śd. Wanda Grabowska, żona starosty i radcy namiestnictwa, a byłego kłomkarskiego rządowego miasta Lwowa.

PODROŻENIE BILETÓW TRAMWAJOWYCH W KRAKOWIE. Rada miasta Krakowa na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła podwyżkę cen biletów tramwajowych na 2 marki. Podwyższenie cen chodzi w życie z dniem 1 kwietnia br.

BEZROBOCIE W POWIECIE OPATOWSKIM szczególnie w Ostrowcu przybiera groźne rozmiary. Ostrowiec, jako osada fabryczna ma między innymi wielkie zakłady żelazne, gdzie przed wojną zatrudnionych było 7000 robotników. Obecnie zakłady te nieczynne z powodu zniszczenia i braku materiału i ludzie ci są bez pracy i środków do życia. Urząd pośrednictwa pracy w ministerstwie pracy i opieki społecznej ma ewidencję: metalowców 169, drzewnych 76, budowlanych 47, górników 21, skórników 2, niekwalifikowanych 3765. W interesie dobra ogólnego Polska musi postarać się dla tych nieszczęśliwych, dotkniętych nędzą głodową, o chleb i pracę.

POWRÓT HALLERCZYKÓW DO AMERYKI. Parowiec amerykański „Antigona” opuścił port gdański, zabierając na pokład 2595 zdemobilizowanych żołnierzy armii gen. Hallera, wracających do Ameryki. W najbliższych dniach przybędzie do Gdańska parowiec amerykański „Pakahunta”, który zabierze następny transport.

JĘNCY POLSCY W GDAŃSKU. Jak wiadomo przybył niemiecki parowiec „Kassel” z 1900 jeńców narodowości polskiej, byłymi żołnierzami armii austro-węgierskiej, którzy dostali się do niewoli angielskiej, w czasie walk na Bałkanach i na wschodzie. Wszyscy ci jeńcy pochodzą z Małopolski, a transport ich do kraju rozpoczął się już w przeszłym tygodniu.

WYDZIAŁ PRASOWY MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH komunikuje: W nr. 46 „Naprzodu” z dnia 22 lutego br. znajduje się wzmianka, przedrukowana z „Dziennika Ludowego”, wychodzącego w Chicago że p. Henryk Setmajer rzekomo zamianowany został przed kilku miesiącami na stanowisko rzecznika Rządu polskiej w Ameryce. Wobec powyższego Wydział prasowy min. spraw zagr. niniejszem komunikuje, że p. Henryk Setmajer nigdy nie był przez min. spraw zagr. zamianowany na jakiegokolwiek stanowisko.

SEKCJA DLA SPRAW ZAOPATRYWANIA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH komunikuje: Pierwsze konstytuujące Walne Zgromadzenie, założonego dnia 15 stycznia 1920 r. stowarzyszenia pod firmą „Naczelny urzędniczy Związek aprowizacyjny” (N. U. Z. A.) Stw. zarej. z ogr. poręką odbędzie się w niedzielę dnia 11 kwietnia 1920 r. o godzinie 10 przedpoł. w wielkiej sali rozpraw (sala przysięgłych) Sądu okręgowego karnego (Lwów, Rakorogo 3, I p.).

STARANIEM TOW. POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA odbyła się w Paryżu pierwsza publiczna konferencja w celu złożenia sprawozdania z działalności Tow. Przedstawicielka delegacji na kongres Ligii Tow. Czerwonego Krzyża w Genewie p. Helena Bispingowa, oraz delegaci Józef Zawadzki i Czesław Meisler złożyli wyczerpujące sprawozdanie z przebiegu obrad i uchwalił kongres, a major Nodzieński zaznajomił zebranych z wynikami podróży misji do Kijowa. Dr. Tadeusz Michałski zdał sprawozdanie z przebiegu misji specjalnej dla aspirantów zakładników i jeńców naszych w Rosji sowieckiej.

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW DO NOWEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO W CZECHACH są w pełnym toku, a dzienniki rozpoczęły gwałtowną polemikę. Dzienniki niemieckie „Bohemia” i „Prager Tagblatt” na czele wzywają wyborców niemieckich do tłumnego brania udziału w wyborach podkreślając, że zadaniem pisłów niemieckich w eskrim parlamencie będzie przeprowadzenie narodowych życzeń niemieckich i obalenie obecnej konstytucji, uchwalonej przez dotychczasowe samostawne zgromadzenie naro-

SEDZIOWE NIEMIECCY odmówili komisji rządzącej urzędów (budynków) w niemieckim sądzie apelacyjnym dla Górnego Śląska, oświadczając, że utworzenie odrębnego sądu uważają za bezprawie ze strony komisji. Sprawa ta nabiera bardzo poważnego znaczenia. Wyniku zatargu oczekują wszyscy z wielkim napięciem.

ZEBRANIE DZIENNIKARZY GÓRNOŚLĄSKICH. Dnia 22 bm. odbyło się w Bytomiu zebranie dziennikarzy górnośląskich, celem utworzenia zawodowej organizacji górnośląskiej podobnej do tych, jakie już istnieją i tworzą się na innych ziemiach Polski. Zebraniu przewodniczył rektor Konstancy Kruk. Omawiano także sprawę plebiscytu i postanowiono podczas plebiscytu zanęcać wszelkich sporów partyjnych i działać zgodnie celem osiągnięcia zwycięstwa dla Polaków. W sprawie utworzenia organizacji zawodowej, której celem będzie przedewszystkiem twórcza praca dla państwa polskiego i prócz tego ochrona materialnych i moralnych interesów członków, wybrano komitet organizacyjny w osobach pp. red. Kruka, Jankowskiego i Rybarza. Komitet ma opracować statut i porozumiewać się z innymi organizacjami dziennikarzy w Polsce.

SPROSTOWANIE. Gen. Robert Lamezan-Salins, dowódca Okr. Gen. Lwów przyznał strony cywilne codziennie od godz. 12 do 1 (13-tej).

(rs) P. BYSTRON prosi nas o zaznaczenie odnośnie do procesu Henryka Pieprzaka przed sądem D. O. O. — że od Pieprzaka maki, ryżu, ani też cukru nie kupował.

BOHATEROM RACLAWICKIM W HOLDZIE W niedzielę odegrała scena „Gwiazdy” dla uczczenia rocznicy zwycięskiej bitwy na polach Raclawic, czterooaktową sztukę Staszcyka „Bartosz Głowacki”.

W niedzielę Wielkanocną, jako w dniu rocznicy bitwy Raclawickiej, odbędzie się staraniem „Gwiazdy” pamiątkowe zebranie u stóp pomnika Bartosza Głowackiego, w parku Lyczakowskim, które uświetni przemówienie ks. biskupa dr. Wład. Bandurskiego. Władze wojskowe postanowiły wysłać na tę uroczystość kompanię honorową z orkiestrą i delegację pułków lwowskiej załogi.

Z UNIWERSYTETU LWOWSKIEGO. Wpisz na półroczne letnie, czyli na trzeci trymestr roku akademickiego 1919-20 rozpoczynają się dnia 1-go kwietnia i trwają dla medyków wojskowych do dnia 8-go, dla innych słuchaczy do dnia 14 kwietnia br. Ponieważ wykłady dla medyków rozpoczną się dnia 8 kwietnia, wszystkie zaś imie dnia 15 kwietnia br., a ze względu na pp. otrzymujących urlopy wojskowe trwać mogą tylko do 1 lipca, przeto senat akademicki uchwalił, iż wyklucza tym razem wszelkie wpisy spóźnione. Ścieśnienie bowiem tak skróconego czasokresu wykładów przez jakiegokolwiek ulgi co do terminu wpisów jest niedopuszczalnym. Uprawnieni do wpisów mają w terminie powyższym wnieść podania należycie ostemplowane. Blizsze warunki ogłoszone na czarnej tablicy w Uniwersytecie.

SPRAWA ZABICIA TRZECH ŻOŁNIERZY POLSKICH. W sprawie środowej zajścia na stacyi kolejowej Pszczółka (Hohenstein) otrzymujemy następujące informacje: Żołnierze polscy i pułku ułanów kreschowieckich w liczbie 12 jechali służbowo z Karthaus do Torunia. Na dworcu w Hohenstein, gdzie musieli przesiadać do nowego pociągu zatrzymali się w poczekalni. Tu do jednego z nich zbliżył się wachmistrz żandarmerji gdańskiej, Vooss, i zażądał oddania broni palnej i widoczne było przytem, że nierozumieli oni po niemiecku. Rozpoczęła się ogólna strzelanina; pierwszy strzelił żandarmer gdański, który przybył do stacyi Pszczółka z Gdańska tuż przed samem zajściem. Oliarą padli: ułan Jan Dowgiel, Teodor Sławiński i Jan Kowalczyk, żołnierz Jeziołkowski został ranny.

(in) **OBRABOWANIE KASY KONSUMU PROFESORSKIEGO „DOSTATEK”.** Onegdaj w nocy

zakradł się do zamkniętej pracowni mechanika K. Chylińskiego przy ul. Sobieskiego nieznani włamywacze, którzy następnie przebili cienką ściankę i tym sposobem znaleźli się w sąsiadującym lokalu konsumu profesorskiego „Dostatek” przy ul. Podwale. Tu rozbili kasę żelazną i zrabowali z niej całą gotówkę w kwocie 52,600 marek i 7720 kor., poczem tą samą drogą uciekli. Policja wszczęła śledztwo. Na razie aresztowano właściciela warsztatu Chylińskiego i zatrzymano go aż do wyjaśnienia pewnych szczegółów.

(in) **Z CZARNEJ GIELDY,** mieszczącej się na ulicy Stanisława sprowadzono wczoraj do policyi Paulinę Seiden, uprawiającą pokątnie handel obcą walutą. Przy rewizji znaleziono u niej 16650 rubli, które zdeponowano, ją samą zaś wypuszczono na wolną stopę, gdyż sprawa oddana została sądowi.

KOCHANY WIEKU NOWY!

Junkier pruski składając przed trybunałem przysięgę jako świadek, zwraca się uprzejmie do sędziów powstałych z miejsc swoich: „Proszę, bardzo proszę, niechże panowie wiadają!”

Iks

Odpowiedzi Redakcyi.

TOMASZ K., Korolówka koło Borszczowa. — Jeżeli budynki ubezpieczone zgorzały podczas wojny, to od tej chwili gładnie odpłaca asekuracyja. Należy więc odnieść się do towarzystwa i przedłożyć dowody (np. poświadczenie gminy) kiedy budynki zgorzały. Tylko w nieświadomości tego faktu towarzystwo może upominać się o zapłatę.

WEDLINY NA ŚWIĘTA sprzedaje poużel cen maksymalnych Fabryka wędlin JÓZEFA NOWAKA w sklepach własnych przy pl. Bernardyńskim 12 i przy ul. Piekarskiej 1. 22. 8070

Zgromadzenie Izby adwokatów.

Lwów, 27 marca.

(rs) W sobotę popołudniu odbyło się pierwsze od czasu wybuchu wojny Walne Zgromadzenie lwowskiej Izby adwokatów w wielkiej sali rozpraw tutejszego Sądu okręgowego karnego. Przybyło około 300 członków izby, wśród nich też znaczna liczba adwokatów z powincyi.

Zgromadzenie zagał adw. dr. Łoziński, poczem objął przewodnictwo adw. dr. Kamieński, oddając na wstępie cześć zmarłym w ostatnim czasie członkom Izby a przede wszystkim bhp. drowi Askenazemu, drowi Horowitzowi i dr. Ambesowi.

Sprawozdanie za ubiegłe pięćlecie — przedstawił adwokat dr. Seweryn Paneth. Przyjęto je do wiadomości i udzielono ustępującemu wydziałowi absolutoryum.

Dokonano następnie wyborów z następującym wynikiem:

ydzał: Prezydent dr. Edmund Kamieński (jednogłośnie), wiceprezydenci: dr. Rafał Buber i dr. Abraham Landes; członkowie wydziału: dr. Michał Orek, dr. Kaz. Laz, dr. J. Nowotny, dr. Jakób Reich, dr. Izidor Steinhardt, dr. Sew. Paneth, dr. M. K. Szułowicz, dr. Leon Wolf i dr. Artur Tyl. W mniejszości pozostał przywódcą syonistów dr. D. Schreiber i Ukraińiec adw. dr. Roman Perfecki. Zastępcy wydz.: dr. Marc. Buber, dr. Jan Strzemieński, dr. Michał Ringel i dr. M. Blumenfeld (Stanisławów); w mniejszości pozostali syonista dr. Emil Sommerstein i Ukraińiec L. Baczyński.

Do Rady dyscyplinarnej wybrano: prezydent dr. Bern. Witkin; w mniejszości pozostali dr. Włodz. Godlewski. Członkowie: dr. Stan. Deryng, dr. Stan. Dobiecki, dr. E. Fischer (Stansławow), dr. Maks. Fried, dr. Eug. Uwozdecki, dr. Roman Langner, dr. Marceu Laub, dr. Tad. Mankowski, dr. Al. Menkes, dr. J. Korkis, dr. Mojżesz Dogilewski, dr. Stan. Pohorecki (Tarnopol), dr. Ign. Schönbach i dr. L. Zon. W mniejszości pozostali między innymi: dr. Sam. Herschthal i przewodca syonistów dr. Leon Reich. Zastępcy dr. Lew Hankiewicz, dr. Br. Pokorny, dr. Zdz. Stankiewicz i dr. J. Ulam, dr. H. Rosmarin i dr. Jul. Fell.

Prokuratorem Izby wybrano dr. Mich. Greka a jego zastępcami dr. Ign. Weina i dr. Kiem. Sokala. Jako egzaminatorów wybrano adw. Lwów: Mojż. Allerhand, L. Chofinera, F. Ewyna, Stef. Fedaka, Tad. Goreckiego, Ferd. Kwiatkowskiego, Ad. Menkesa, Włodz. Mochnackiego, J. Nowotnego, Al. Rosmarina, Marka Finklera, Jul. Sandauera, Zyg. Weissgla, Józ. Wróblewskiego, Teodora Zajaca, Ad. Fischera i dra G. Zippera. Do komisji rewizyjnej wybrano dra St. Fedaka, dra Zyg. Lisewicza i dra E. Sommersteina.

Załatwiono następnie cały szereg wniosków. Obrady zakończyły się około godziny 11-tej w nocy.

Przeciw strejkom.

Naczelny inspektorat Pogotowia Narodowego ogłosił okólnik, wzywający wszystkich inspektorów i naczelników dzielnicowych P. N., ażeby w tych miejscowościach, w których istnieją zakłady użyteczności publicznej, w porozumieniu z patriotycznymi robotnikami i urzędnikami odnośnych zakładów utworzyli natychmiast oddziały fachowców zawodowe dla ochrony pracy w razie wybuchu strajku.

Oprócz tego wydadzą pp. inspektorowie i naczelnicy dzielnic we własnym zakresie odezwę, wzywającą wszystkie warstwy polskiego społeczeństwa do zgłaszania się na ochotników do oddziałów pomocniczych, mających współpracować pod kierunkiem zawodowców danego zakładu.

Po instrukcyje i legitymacye należy zgłaszać się w biurze Naczelnego Inspektoratu P. N. we Lwowie, Kopernika 36, II p.

Odpowiedzi Grafologa.

UWAGA: Do ściślejszej analizy nadają się listy pisane atramentem, zwykłym piórem, bez linii i podkładek. — Taksa 5 marek oraz wycinek z „Wiek Nowego”. — Analizy obszernie, listowne 10 marek.

237. DZIUNKA 20. Całość bardzo dobre robi wrażenie. Doskonały pogląd, dobra siła woli, dokładność, sumienność, zmysł porządku i oszczędności; Ambicja dobra. Bardzo rozsądne zastosowanie serca, rozważli i zamknięcia w sobie. Umiejętna pretensja i doskonała zdolność utrzymania się przy zdaniu: by jej jednak kiedy nie nadużywać! Występ naturalny, dość pewny siebie. Sporo praktyki życia i daru umiowania sobie ludzi.

238. KAZEK 19. Specjalista w porzywości, egoizmie, wrażliwości despotyzmie. Szczęście, że gdzieś przynajmniej małuje się serce, które gwałtem chce dojść do głosu. Ale bo też i pretensja naturalności wewnętrznej nie brakuje. Doskonały (czasem może przesadny) ekonomista. Szybkość czynu i zdania, ale nie zawsze trafnego. Zdobył się mniem

nerwów, a więcej umiowania psychicznego. Siła woli i wytrwałość umocnić.

240. KALIF. Przy niezupełnie opracowanej sile woli, aczkolwiek dużo ku temu jest dobrych danych, występuje despotyczny upór, kierowanie się z zasady rozsądkiem lub temperamentem, który potrafi być wewnętrznym i nieobliczalnym. Uprzejmość tylko zewnętrzna. Zdolność, oponowania; zmysł oszczędności. Drobnostek pod uwagę nie bierze. Przewaga zamknięcia w sobie. Gdyby chciał dosadnie się wyrazić, to całość — „ciężki materiał”.

241. E. J. Maleńka próbka pisma, ale za to spora porcja indywidualizmu. Fel! kóżto widział czasem taką niedobrą być! A do tego tak mało kierować się sercem. Po co tyle zamknięcia się i przesądzonej oszczędności? Siła woli nie ujednoliconą, raczej nerwową. Brak specjalnego zmysłu porządku; wszędzie pośpiech i pobieżność. Często trudna ustępliwość. Należałoby całe swe wnętrze przetoczyć „przełasnować”.

NADESLANE.

Zakład dentystyczno-techniczny
MAKSA KISEFA
Lwów, Żółkiewska 11, I. p. Ceny umiarkowane. 4987

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. BERGER
ulica Sykulska 1. 15. — — 2

Niniejszem zawiadamia się P. T. Publ., że
w 1-rzęd. Szkole tańców Henr. Brysiowej
przy ul. Rutowskiego 23
rozpoczyna się KURS TAŃCÓW
Wpisy przyjmuje się codziennie w kancelaryi Rynek 3, II piętro. 5944

Baranki, Pisanki,
en gross poleca
Pracownia eukleryczna **NORBERTA JUSTA**
Lwów, Wąska 8 (boczna Lyczakowskiej). 7915

Edmund Zychowicz
ARCHITEKT, KONCES. BUDOWNICZY
we Lwowie, ul. Zybkiewicza I. 8.
WYKONUJE PLANY ORAZ ROBOTY WCHODZĄCE W ZAKRES BUDOWNICTWA WE LWOWIE I NA PROWINCYI. 7359

„APOLLO”
DZIŚ
Ecce homo Chrystus
MEKA PAŃSKA
Przedany włoski film „CINES” w ośmiu częściach.
Z powodu koncertu początek dopiero o godz. 8-tej po poł.
7801

Pomyślność Yankesów.

(?) Zakaz podawania napojów wyskokowych w Stanach Zjednoczonych Ameryki obowiązuje także okręty, ale tylko w obrębie wybrzeża amerykańskiego. Jeśli oddalenie wynosi więcej niż 8 mile angielskie, wówczas ustawa ta traci moc obowiązującą. I oto znalazło się w Ameryce przedsiębiorstwo, które buduje specjalnie urządzone okręty dla amatorów alkoholu.

Jak donoszą gazety nowojorskie pierwszy taki okręt, noszący nazwę „Miami” rozpoczął już swoje czynności między Miami a Havanną.

Każdej nocy zabiera świeży ładunek i odplywa. Kto chce się uraczyć, zamawia miejsce na okręcie. Pijatyka rozpoczyna się w oddaleniu trzech i pół mili od wybrzeża. Okręt „Miami” zawiera 300 kabin wspaniale urządzonych, oraz salę kabaretową i restauracyjną.

Mównica publiczna.

W odpowiedzi na artykuł z dnia 24 marca 1920 do I. „Wiek Nowy” 5651 pod „Nierozsądne zarządzanie”.

„Jeden za wszystkich kupców drobnych” utyskuje na rozporządzenie zamykania sklepów w porze obiadowej i wcześniej wieczorem, motywując, iż przez to nierozsądne zarządzanie upada kupiectwo i rozwielmożnia się paskarstwo. „Myli się bardzo pan kupiec! Bo oto coraz trudniej o towar, a szybką wysprzedaż tychże równa się likwidacji handlu. Już dzisiaj nie tylko utyskują publicznie kupiec, ale wszyscy razem sprzedają swe towary częstkami, prawie nigdy nie można tu kupić, ile się rzeczywiście potrzebuje — więc po cóż narzekanie? Publiczność kupująca rychło się zastосуje do rozporządzenia, bo konieczność ją do tego zmusi, zresztą i ona obiadać i odpoczywać od 1 do 3 popoł.”

Pan kupiec zaś w czasie odpoczynku od 1 do 3 zużyje bardzo korzystnie swój czas na czytanie fachowych pism, załatwianie korespondencji, książkowanie itp., czego do tej pory nie czynił i tem samem nie wiedział, jaki jest jego stan czynny lub bierny.

Przez takich 1000 godzin w roku nie jednego się „drobny kupiec” nauczy. Dowie się, gdzie są „kopalnie pieprzu”; która „fabryka” wyrabia wino, jak rozróżnić prawdziwy towar od ewrogatu, srogatu od falsyfikatu. To wzięwszy po jeden mianownik, wyjdzie na zdrowie przedewszystkiem drobnemu kupiectwu, a także i... klientom!

Jeden z tych, który w czasie praktyki handlowej przez lat cztery od godz. 6 rano do 10 wieczór — bez przerwy — zapomniał pisać.

Z komisji czyszczenia miasta.

Onegdaj odbyło się w ratuszu posiedzenie komisji czyszczenia miasta, pod przewodnictwem r. Makowicza. Przed porządkiem dziennym r. dr. Pisek postawił wniosek, aby szczególną opieką otoczyć dzielnicę III. i II., gdzie najbardziej szerzy się epidemia tyfusu plamistego.

Przewodniczący r. Makowicz w odpowiedzi na to zaznaczył, że czyszczenie tych dzielnic jest właśnie w toku.

W dzielnicach żydowskich uchwalono przeprowadzić wywóz śmiecia z realności na koszt właścicieli.

W dalszym ciągu uchwalono zakupić 15 par koni zaprzęgowych i wprowadzić premie dla szoferów, którzy najwięcej wywieźli śmiecia i utrzymali auta w dobrym stanie.

Zgodzono się również na projekt używania jednonetek skazanych za naskarstwo do

czyszczenia ulic, a także postanowiono używać 2 razy w tygodniu koni należących do powozów miejskich — z wyjątkiem koni prez. Neumanna, które są rasowe.

ZAPISKI.

(n) Dr. T. E. Modelski, W SPRAWIE ZIEM PLEBISCYTOWYCH. Lwów. Nakładem Uniwersytetu Żołnierskiego D. O. G. Tarnopol, 1920. Str. 16. Autor zaznaczywszy krzywdę, jaką nam wyrządzono przez zarządzenie plebiscytu w ziemiach niewątpliwie polskich, a dając jedynie sposobność wrogom Polski do nadużyć i nowych gwałtów, — zwraca uwagę, że o ile przyjęto już formę plebiscytu, powinien on być rozszerzony na część obszaru konfliktu tenczyńskiego (koło Czaczy) i na dalsze jeszcze powiaty na Spiszu. Podobnie niesłusznie strachiliśmy na Śląsku Praskim obszar od granic

Śląska Opawskiego po Baborów, Piotrowice i Tworkowo, oraz Owsiszcz w Raciborskiem i obszar po obu stronach Osurawicy.

(n) PRZEGLĄD DYPLMATYCZNY. Rok II. Nr. 1—2. Styczeń-Luty. Nowy zeszyt pisma, poświęconego zagadnieniom polityki międzynarodowej przedstawia się bardzo wartościowo. Szczególnie ważny problem porusza szkic Wład. Konopczyńskiego, który wykazuje konieczność publikacji wszystkich traktatów zarówno dotyczących spadku Polski, jak i jej walki o niepodległość, jak i tych które zawierają w sobie dawniejsze „drogi conventionalne” Rapitel. Zdaniem prof. Konopczyńskiego po uzupełnianych poszukiwaniach w wielu archiwach zagranicznych, po ustaleniu formy i języka oryginału, można będzie podzielić całość na tomy, których przypuszczalnie będzie siedm z podziałem według dat: 1370, 1492, 1572, 1648, 1697, 1764. Sprawę może potwierdzać Towarzystwo historyczne lub Akademia umiejętności, a Minister-

stwo spraw zagranicznych powinno we własnym interesie poprzeć całe przedsięwzięcie i to nie tylko materialnie. Wiele cennych nowych szczegółów zawierają rozprawy: Marceliego Handelsmana o „W. Ks. Poznańskim w początkach wojny krymskiej w tajnych doniesieniach dla Paskiewicza”, Jana Strzembosza o „Kapitulacjach tureckich w stosunku do interesów polskich”, wreszcie sprawozdanie Mieczysława Jastrzębowskiego z pierwszej sesji Międzynarodowej Konferencji pracy, odbytej w Waszyngtonie od dnia 29 paźdz. do 29 listopada 1919 r. Ważnym uzupełnieniem jest dokładnie zestawiona bibliografia.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

SUKNA

w wielkim wyborze
na ubrania męskie, kosty-
my damskie, zarzutki
i płaszcze damskie i dzie-
cinne oraz podszewki

Fabryczny SKŁAD SUKNA
Ralski & Grocholski
Lwów, ulica Rutowskiego 7.
naprzeciw Katedry.

Perfumy kryj. franc., Mydła
Wody kolońskie, Kasety
etc. polca na Święta Wielkanocne
DROGUERYA I PERFUMERYA
W J. REHNA, lwów, ul. Długa 12.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe —
leczy specjal. dr. FRISCH
ulica Wałowa 1. II. Wzrykiwanie prepa-
ratu Neo Salvasanu tylko przed południem. 5315

Dr. Z. GROSSEK Sekundaryusz Szpi-
tala Powszechnego
ord. w chorobach skórnych i wenerycznych —
od 2—5 — Lwów, Rynek 41, I-sze p. 7464

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
ulica Sykstuska 17. ordynuje od 8—9 i od 12—6
7931

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dra WŁ. HELFERA i
Józefa RAPPAPORTA
ulica Kopernika 3. 7949

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12.
7930

WOLNE POSADY

PRAKTYKANTKE do ekspedycji i sprzedaży ga-
zet poszukuje Biuro dzienników Buchstaba, ul.
Legionów 21. 8015

SLUŻĄCA do wszystkiego z dobrymi świadectwa-
mi zaraz potrzebna. Blizsza wiadomość w ma-
gazyne Schayerów ul. Akademicka. 8027

SLUŻĄCA tylko dobrze polecona poszukiwana dla
małżeństwa bezdzietnego. Inż. Beschloss Lenar-
towska 12 Zgłoszenia od 2 do 3 popołudniu, 7932

ZDOLNEGO pomocnika bufetowca, obeznanego z
działem korzennym oraz praktykanta poszukuje
firma Maryan Lasocki, Lwów, pl. Maryacki 9.
8025.

POSZUKUJE na wyjazd panny łagodnego usoso-
bienia do 8-letniej dziewczynki i 1 i pół rocznego
dziecka. Zgłoszenia dr. Aleksandrowicz, Kazi-
mierzowska 9, między 4 a 6 popoł. 8014.

ZAKŁAD haftów Müllera Rynek 19 (młodego) po-
szukuje chłopca do wynobu guzików od 15 do 16
lat, i panią do obciążania guzików za dobrem
wynagrodzeniem. 7937

CHŁOPCÓW i dziewcząt do roznoszenia gazet po-
szukuje biuro dzienników Buchstaba Legionów
1. 21. 7910

DZIEWCZĘTA 14 do 16 lat potrzebne do lekkich
robót ręcznych. Sadownicka 58. Dozorezyni
wskazę. 8069.

INTELIGENTNA BONA do 5-letniej dziewczynki
i do pomocy w gospodarstwie potrzebna. Zgło-
szenia od 8 do 11 i od 4 do 5 Kopernika 12, dr.
Rosmarin. 8057.

ZDOLNY BUCHALTER na godziny popołudniowe
zostanie przyjęty. Zgłoszenia: Ormiańska 3, księ-
garnia. 8050

PANNA (izr.) do ekspedycji zostanie przyjęta. —
Zgłoszenia: Ormiańska 3, księgarnia. 8049

SLUŻĄCEJ ze świadectwami do dwójga osób bez
prania poszukuje gospodarz. Listopada 11 B,
zaraz. 8048

DOZORCA potrzebny do całodzienniej pracy, plac
Bilczewskiego 9. 7774

POLOWEGO, gumienego, stelmacha, karbowego,
ogrodnika, pasiecznika poszukuje na wikt. Tre-
ter Lwów Na Skalce 1. 7927

SZPITAL izraelski przyjmie pielęgniarki dla cho-
rych podania należy wnieść do Zarządu szpitala
stróż nocny, dozorca domu i służące zostaną na-
tychmiast przyjęte, zgłoszenia u inspektora
szpitala. 7859

SAMODZIELNE panny w krawiectwie przyjmie
na stałe za bardzo dobrym wynagrodzeniem Ro-
manowa, Rutowskiego 24. 7709

CZELADZI kołd lejskich poszukuje fabryka wo-
zów i powozów Henryka Chauera, Zielona 45.
7813

POTRZEBNY dozorca żonaty do kamienicy, ulica
św. Mikołaja 9, od 15 kwietnia, wiadomość u co-
spodini. 7764

DZIEWCZYNIKA, chłopak lub kobieta poszukiwana
do roznoszenia gazet, ul. Piekarska 17, parter na
prawo 7823

BEDNARZ, zdolny robotnik, potrzebny natych-
miast do Browaru w Lopatynie, Pobory w natu-
rze (deputat). 7055

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, umiejąca go-
tować Wałowa, sklep z obuwiem. 7782

PANNA z praktyką biurową katoliczką potrzebna
do biura ogłoszeń Jagiełłowska 7, zgłoszenia od
3 do 4 popołudniu. 7845

PRZEDSIĘBIORSTWO spedycyjne poszukuje kł-
ka furmanów na stałe. Zgłoszenia między godzi-
ną 1 a 2 w południe H. Septimus Kazimierzow-
ska 21. 7908

DOZORCA żonaty bezdzietny znajdzie umieszcze-
nie, ogrodnik ma pierwszeństwo, wiadomość ul.
Dąbrowskiego 8, I. p. u gospodarza. 7881

PRAKTYKANTA z dobrego domu przyjmie firma
Ralski & Grocholski, skład sukna, Lwów, Rutow-
skiego 7. 7951

BIURO Seniowa Lwów, Sykstuska 16 polca po-
szukuje wszelką służbę dworską miastową dozo-
ców, dozorezyni. 7914

POSZUKUJE się dobrej bielizniarki a zarazem kra-
wowek do szycia w domu. Zgłoszenia między
10 a 11 rano, Pelczyńska 7 a II. piętro, na lewo.
7923

POSZUKUJE handlowca z działu metalowego, u-
mowa wynagrodzenia na miejscu Cwernarski Sta-
nisław skład naczyń kuchennych Lwów Akade-
micka 21. 7901

KUPNO I SPRZEDAŻ.

DO SPRZEDANIA makata ręcznie wy-
belin, dywan pokojowy 4x3, salonik kompletny,
sypialnia biała emailowana i inne. Sklep komiwoy
ulica Sobieskiego 15. 8085

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGUBIŁ się pies maści brązowej, pod spodem breczkowaty. Znalazca zawiadomi p. Prokopowi za rovatka Z marstynowska. 7776

ZGINĘŁA suka legawa bez ogonka, maści brązowej, tresowana, laskawy znalazca odprowadzi za sowitem wynagrodzeniem, Lyczaków 82 parter, dom parafialny św. Piotra i Pawła. 7897

ZGUBIŁEM dokument wojskowy. Proszę znalazcę o zwrot u portyera Politechniki dla M. Adamskiego. Zaznaczam, że takowy unieważnia się. 8065.

KOT angora, bury, żółte plamy zgubił się, odnalezienie sowicie wynagrodzę. Listopada 11 B, gospodarz. 8045.

ZGUBIONO skór any portfel z drobną kwotą pieniężną i zapiskami. Uczciwy znalazca odda za wynagrodzeniem em Pijarów 34. 7938

ZGUBIONY zielony pasek jedwabny w crod e ze Zamku do Rynku proszę oddać za sowitem wynagrodzeniem w kancelarii adwokackiej ul. Rutwskiego 12. 7979

REKAWICZKĘ brązową prawną ze skórki reniferowej zgubiono 28. b. m. o 8 wiecz. koło Kasy oszczędności. Za nagrodą proszę zwrócić do adm. 7958.

NAUKA

NA MANDOLINIE, GITARZE (solo) wyuczani w 8 tygodniach, gwarancya. Specyjalista muzyk, pl. Bernardyński 12, II, p. drzwi 8. Zgłoszenia codziennie 4 do 6 popoł. 7342

MŁODEJ Niemki do konwersacji dla młodej panny poszukuje się. Zgłoszenia z podaniem warunków za 4 godziny tygodniowo do Administracji „Język niemiecki”. 7873

UCZE języka francuskiego, niemieckiego i gry na fortepianie, eBma 10 parter na lewo. 7524

POSZUKIWANA rodowita Angielka w godzinach przedpołudniowych do udzielania lekcji dorosłej osobie. Zgłoszenia listowne pod „Angielka” - Biuro Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 8024.

UCZEN szkoły przemysłowej we Lwowie poszukuje profesora, który mógłby go przygotować w krótkim czasie od 1-szej do 5-tej klasy realnej. Zgłoszenia pod „Uczeń” do Administracji „Wiek Nowego”. 8028.

POSZUKUJE SIĘ na godziny wieczorne 2 do 3 razy w tygodniu inteligentnej osoby władającej językiem niemieckim celem udzielania konwersacji. Zgłoszenia „Chęć nauki” do adm. 7971.

MAŁŻEŃSTWA

OŻENIĘ się cywilnie z zamożną kobietą. Zgłoszenia w adm. Wiek dla „Z.”. 7783

PANNA starsza, pracowita i łagodna, dobra gospodyni, z braku znajomości pragnie poznać wdowca lub starszego kawalera celem nawiązania stosunków matrymonialnych. Pierwszeństwo mają żandarmi lub wojskowi. Zgłoszenia w adm. Wiek pod „Szczęście”. 7785

MŁODA przystojna brunetka zawrze znajomość w celu matrymonialnym z majątnym mężczyzną inteligentnym bez względu na wiek. — Zgłoszenia do adm. Wiek pod „Kotek”. 7746

WDOWIEC inteligentny, lat 50, zamieszkały w Rumunii, z majątkiem trzysta tysięcy koron i roczną emeryturą 5,000 koron ożeni się z przystojną panną lub bezdzietną wdową do lat 40, posiadającą większy majątek lub pensję. W zgłoszeniach wymagany jest opis posiadłości i kandydatki, jej data urodzenia i prawdziwy adres pod „Bros” do „Wiek Nowego”.

KAWALER, Polak, lat 38, przystojny, elegancki, ożeni się z Polką lub też Niemką do lat 28, pi rwszeństwo mają brunetki przystojne okalej uszy, któreby posiadały własny sk ep. Jestem kolejowcem za dekretem, posiadam kilka tysięcy kor n. Rzecz traktuję poważnie, fotografia pożądana, za zwrot której ręczę słowem honoru. Proszę nadsyłać do adm. Wiek pod „Dekretowiec”. 7956.

BARON młody, Polak, dobry, uczciwy, mający majątek w Rumunii, pragnie ożenić się natychmiast z panną lub wdową od 17—40 lat z posem, niem mniej 15.000 K. Narodowość obojęt a. Nieanoniomowe poważne listy proszę nadsyłać pod „Baron” do adm. 7981.

URZĘDNIK państwowy IX rangi kawaler, lat 40, brunet ożeni się z panną starszą, inteligentną, przystojną z dobrego domu najchętniej sierotą. Posag wskazany. Zgłoszenia z fotografią, która na żądanie będzie zwróconą, nadsyłać do Administracji pod „Sympatya 40”. 7617

POSAD POSZUKUJĄ

MASZYNISTA, mechanik precyzyjny, pierwszorzędna siła, obznajomiony zupełnie z światłem elek r., akumulatorami, motorami benzynowymi itp. szuka posady od maja. — Zgłoszenia do Wiek Nowego pod „Motor”. 7987

POSZUKUJĘ posady jako bona do dwojga dzieci od lat dwóch do sześciu. Zgłoszenia do adm. pod „Kaz miera”. 7994

EGZAMINOWANY szofer do samochodów i pługów poszukuje posady. Zgłoszenia listowne ul. Kopernika 42 B, u dozorczy. 7264

MASZYNISTA-SLUSARZ poszukuje posady na folwark albo w mieście. Kojacki, Stanisławów, Uhorniki nr. 250. 7045

HANDLOWIEC wsechstronnie rutynowany, zna języki polski, niem. i rosyjski (16-letnia praktyka biurowa) poszukuje posady. Łaskawo zgłoszenia pod „W. T. B.” do adm. 7976

SZOFRER samochodów i pługów motorowych poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji „Wiek” pod „J. L.” 5813

BYLI sierzani rachunkowy W. P. obecnie kancelista kolejowy z dobrymi poleceniami, z dokładną znajomością języka niemieckiego, szuka zajęcia popołudniowego od godz. 3. Łaskawo zgłoszenia pod „Zajęcie 3” do Administracji Wiek Nowego za okazaniem kwitku inseratowego. 7172

PANNA przyjmie zaraz zajęcie w lepszym handlu spożywczym lub kafioladajni, jako sprzedająca, kasyerka lub nadzorczyń. Oferty pod „Ewa” do Biura Sokołowskiego. 8043.

CHŁOPAK lat 18, Polak, poszukuje posady do sklepu korzennego lub mieszanego. Zgłoszenia do Administracji „Wiek Nowego” pod „Praktykant”. 8013

OSOBA w średnim wieku z 4-letnim dzieckiem poszukuje posady do dworu za gospodynię lub kucharkę. Zgłoszenia: Batorego 7, II p. drzwi 15 8006

MIESZKANIA I SKLEPY

POKÓJ elegancko umeblowany frontowy z zupełnym komfortem zaraz do wynajęcia Leona Sapięhy 67, III, p. strona lewa. 7895.

LOKALU sklepowego, względnie mleczarnię z urządzeniem, ewentualnie z mieszkaniem poszukuje w dzielnicy 6 lub w pobliżu. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia ul. Głęboka 12, I, p. na lewo. 7902

NIEMEUBLOWANY pokój z osobnym wchodem do wynajęcia. Wiadomość Kochanowskiego 22, drzwi 3 między drugą a trzecią. 7934

ZA Odstąpienie 1 do 2 pokoi z kuchnią dam 500 papierosów rządowych, albo ciężki złoty sygnet. Administracya A. S. 7925

2—5000 koron za wyszkiebanie 2—3 pokoi, kuchnia komfort, w śródmieściu. Cena obojętna. Torn, pl. Dąbrowskiego 7, parter, od 1 do 3. 8034

POSZUKUJE SIĘ do natychmiastowego wynajęcia 2—3 pokoi, najchętniej umeblowanych z kuchnią lub bez w pobliżu śródmieścia. Cena obojętna. Zgłoszenia: dr. Osterman „Budulec”, Kopernika 5. 8068

DO WYNAJĘCIA lokal na sklep, pracownię lub magazyn w rzeczywistości Rynek 12. Wiadomość w kancelarii dra Peczenika, Słowackiego 5. 8061.

DWA piękne pokoje, przedpokój, łazienka, kuchienka gazowa centralne ogrzewanie elektryka przy Potockiego do wynajęcia. Marczyński, Wałowa 2. Zgłoszenia 9 do 11 i 3 do 5. 8040

DWA POKOJE i kuchnia słoneczne z elektryka do odstąpienia. Wiadomość pod „B.” w Administr. 8032.

POKÓJ frontowy, umeblowany, komfort, odnajmij spokojnej party. Adres w Administracji 8021

GARAŻU na dwa samochody yclezarowe poszukuje. Pośrednictwo wynagrodzę sowicie. Wiadomość: Słoneckiego 3, I p. 8016

PRZYJME lokatora, najchętniej maszynistę kolejowego lub konduktora. Trauguta 17. 8009.

SPOKOJNA pani poszukuje w śródmieściu pokój umeblowanego z osobnym wchodem, ewentualnie z całym utrzymaniem. Zgłoszenia do Administracji pod M. O. 34. 7991

WOLNE POSADY

MŁODE małżeństwo (wojskowi) poszukują samotnej łagodnej osoby do 1 i pół rocznego dziecka, do Lwowa ewentualnie na wyjazd. Złotko a wraz z dokładnymi warunkami do Administracji pod „Wygoda”. 7955

BIEGŁA maszynistka, obznajomiona z czynnościami biurowymi, zostanie natychmiast przyjętą do Lwowskiej Fabryki chemicznej „Tlen”. Zgłoszenia tamże. 7995

SŁUŻĄCA z praniem i gotowaniem potrzebna do trzech osób. Snopkowska 55, parter. 7984

DWÓCH pomocników drukarskich, chętniej litograficznych oraz uczeni do nauki poszukuje Akcyjny Tow. dla Przemysłu litograficznego we Lwowie, ul. Ziłona 20. 7963.

POTRZEBNE panny do roboty pudełek Lyczakowska 5. 7962.

MŁODSZY pomocnik lub starszy praktykant z działu korzennego, zostanie na dobrych warunkach natychmiast przyjęty. Kantyna w koszarach Cyta deli. 7954

PRACOWNIA Sokołowskiej, Akademicka 12, przyjmie panny uzdolnione, podręczne i do nauki. 7986

POSZUKIWANI: służący kawaler na wysoką płacę, pielęgniarka do niemowlęcia, pokojowe, kucharki, służące do wszystkiego, bony, nauczycielki. Biuro Niemczyńskiej, plac Akademicki 3. 7942.

POSZUKUJEMY stenotypistki, piszące biegle na maszynie ze stenografią polską, Chłopaków lub rowych uciążliwych lub z praktyką. Zgłoszenia: Koncern naftowy „Du Nord”, Lwów, Krasieckiej 18 A od 9 do 11 i od 3 do 5. 7767

SŁUŻĄCA potrzebna zaraz. Listopada 11 B, drzwi 11. 8041

ROZMAITE.

WSZELKIE ZLECENIA
HANDLOWEna Gdańsk
i zagranicę

informacje, oferty, interwencje,
kupno i sprzedaż wszelkich to-
warów przeprowadza przez swe-
go reprezentanta w Gdańsku

Folsa Spółka Handlowo-Exportowa
„ARKONIA“

spółka z ogr. por. 8038
we Lwowie, ul. Halicka 20,
III. piętro.
Zgłoszenia codziennie od 12-1 w połud.

STROICIEL fortepianów Wajnarowicz przyjmuje
strojenia, Zgłoszenia Kochanowskiego 17, Zakład
ortopedyczny. 7975.

POSZUKUJĘ spółnika z większym kapitałem do
interesu dobrze rentującego się w śródmieściu. —
Wiadomość Wiek Nowy „Spółka”. 7966.

ZA DWIE solidne niezniszczalne koldry dam drzewo
i powiaty ewentualnie dopłać również dwa
łożka silne z materacami pod temi warunkami kupię
Zgłoszenia pod „Solidny” w adm. 7998.

RYTOWNIK
Władysław Miciński

Lwów, Batoiego 22, I. p.
Poleca piękne wykonanie monogramów,
herbów, podpisów i pieczęci z metalu
i gumy. (Specjalista w rytowaniu sygnet-
tów i sztańc).

Podje muje się reperacji połamanych
przedmiotów z szylkretu, celulojdy i ko-
ści, bursztynu i pianki. 7990

Wydzierżawię kuchnię

dobremu Kucharzowi
targ dzienny 3000-4000 K
Moszkowicz, Kawiarnia „Warszawa”, Lwów.
8053

AKUSZERKA z Warszawy
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją,
ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Lutkowska. 8008

Do Szanownej Publiczności!

Sklep mój przy ul. Jagiellońskiej 17. zupełnie zwi-
rajałem i prowadzę nadal HURTOWNY SKŁAD ro-
wa-ów, maszyn do szycia, oraz wszelkich przyborów
do tychże, wyłącznie przy ul. Bernstein 3, II p.

8072 FÖBUS ROSENMANN

CEHELNA kregowa, dwa miliony rocznej pro-
dukcji, położona obok stacji Frysztak na linii
Rzeszów-Lusko jest do wydzierżawienia. Wia-
domość do. Promiński, Kraków, Wojska 28.
7958

DAM PROWIANTY za elegancką letnią, narzutkę
ciemną i ozarne ubranie marynarkowe, średni
wzrost. Zgłoszenia do Wiek pod „Zarzutka”.
8064

NA WESELA, ślubu, wieczorki i święta wypożyczę
wszelką odzież. Sozański, Lwów, Podwała 1 —
Wałowa 31. 8026

DAM PROWIANTY za młodego wiozura lub Do-
bermana „Wilczur” Gólogóry. 8005

DAM prowiant za rower w dobrym stanie zgłosze-
nia listowne z adresem w administracji pod
„Rower”. 7920

ZA BIELIŹNIARKĘ dam kartofle i inne prowianty.
Zgłoszenia do Wiek pod „Bielźniarka”. 7912

POLAK, zamieszkały w Wiedniu załatwia sumien-
nie sprawy handlowe w Austrii i innych kra-
jach zagranicznych. Wynagrodzenie tylko w ra-
zie pomyślnego rezultatu. „Polonia” Wien II.
(Praterstrasse 60/18 a. 8063.

SPÓLNIKA z kapitałem 20,000 marek poszukuje do
krótkotrwałego rentownego interesu. Zimoro-
wicza 6, piętro, lewo. 8066.

Wkładu do 100.000 Marek

poszukuje duży rentowny handel de-
likatesów w śródmieściu. — Wiadomość do
adm. Wiek pod „Spółka 67”. 7852

Położna Petulska przyjmie panie
na czas słabo-
ści za dyskrecją i poleca się jako zdolna i prakty-
czna akuszerka, ulica Gródecka 26, I. piętro, ganek
na lewo. 7842

KONCESYA na biuro dzienników we Lwowie zaraz
do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod „Koncesya”
do adm. Wiek Nowego. 7819

PRAKTYCZNA akuszerka udziela porad i poleca się
paniom pod dyskrecją. S. G. Leona Sapiehy 85.
7810

NA SEZON LETNI

przyjmuję kapelusze damskie słomkowe
do przefasonowania i farbowania według
najnowszych modeli paryskich i wykonuję
w jak najkrótszym czasie. Dla przejezd-
nych w 24 godzinach.

Fabryka kapeluszy J. Goffleb
Lwów, plac Sirzelacki 15. 7923

Technik dentysta poszukuje na-
tychmiast celem otwarcia atelier dentysty-
cznego za wysokim wynagrodzeniem lub
działem w zysku lekarza w większym
mieście prowincjonalnym. Zgłoszenia do
adm. Wiek pod „Egzystencya”. 7917

DAM 5 kg. maki amerykańskiej i dopłać za sofe
cyratowa wiadomość u dozorczy ul. Rutowskie-
go 23. 7868

HURTOWNIA
monopolu sztucznych środków słodzących
Ludwik Hoszowski

Lwów, ul. Akademicka 3.
zawiadamia, że rozdział SACHARYNY
za marzec i kwiecień rozpoczyna
z dniem 29-go marca b. r. 7784

„KALOS” Pracownia bielizny i wypraw ślubnych
Kopernika 12. 7717

ZAKŁAD dentystyczny Dra Pleskiego, plac Da-
browskiego 1, mostki, koronki, śruby w kauczuku,
plomby, wyjmowanie zębów bezbolesne. 5003

Pierwszorządna damska fryzzeria
czesanie, ondulacja, mycie włosów, farbowanie,
strzyżenie włosów, roboty perukarskie i t. p. —
Poleca się Paniom BERTA THIEL, plac Trybunał-
ski 1, mezanin, naprzeciw kościoła OO. Jezuitów.
7303

KUPNO I SPRZEDAŻ

WIĘKSZY ładny garnitur meblowy oraz takie por-
tyery do dwu okien i dwu drzwi wraz z karni-
szami i duży dywan na podłogę do sprzedania.
Oglądać Leona Sapiehy 49, parter, I. drzw na
prawo od godz. 4 do 6 popołudniu. 7918

CEGLY stare lub rozblórke kupią Bracia Mund
Sykstuska 23. 7711

SPRZEDAM materace na 2 łóżka czysty rozhar
pokrycie nowe i 3 poduszki o nowych wspaniał.
Zgłoszenia u Kurabowej Skarbkowska 14 I. p.
7939

Kupię każdą ilość
OŁOWIU!

Zgłoszenia do drukarni
„PRASA”, Lwów, Sokoła 4.

SWEATERS biały jedwabny,
GRAMOFON mahonowy szafkowy
ARISTON dla dzieci.

Zgłoszenia Akademicka 8, III piętro,
na lewo — tylko o godz. 3-ciej pop.

MIESZKANIA I SKLEPY

POKOJU skromnie umeblowanego poszukuje samo-
tny (chrześcijanin). Zgłoszenia pod „W. T. B.” do
adm. Wiek. 7977

WYNAJMĘ sympatyczny pokój z osobnym w jęciem
z całym utrzymaniem, Zygmunowska 11 a, I. pię-
tro, drzwi na prawo. 7978.

DAM nagrodę za pokój umeblowany z osobnym
wchodem. Zgłoszenia pod „Pokój” do adm. Wiek.
7972.

POKÓJ UMEBLOWANY przy rodzinie do wynajęcia
zaraz. Zgłoszenia od 1 do 4-tej popołudniu ulica
Rzeźbiarska 1 a, I. piętro. v

DO NAJĘCIA plac nadający się do sprzedaży owo-
ców, cukierków, gazet, tylko posiadającemu odpo-
wiedni, zgrabny ładny kiosk. Wiadomość u gosoo-
darza ul. św. Mikołaja 20 (róg Zyblikiewicza, sta-
cya KD). 7970

WYNAJMĘ pokój, kuchnię i lokal oboczny jasny na
pracownię, kto swoim kosztem uzupełni braki,
plac Bilczewskiego 9. 7773

WDOWA po sekretarzu powiatowym obejmuje zarząd
kamieniczką za mieszkanie z światłem, także przy-
jmuje lekcy gry na fortepianie. — Zgłoszenia do
adm. pod „Maj”. x

DAM 500 K za wyszukanie 2 pokoje i kuchnię lub
1 pokój duży i kuchnię z komfortem, najchętniej
w pobliżu śródmieścia. Zgłoszenia sklep P. Sko-
rodeckiego, ulica Kilińskiego 4. 7846

POKÓJ nieumeblowany duży z balkonem i przed-
pokojem z osobnym wchodem i elektryka, widok
na plac, zaraz do wynajęcia ulica Gosiewskiego 6,
I. piętro. 7885

ELEGANCKO urządzonej pokój z utrzymaniem za-
raz do wynajęcia. Wiadomość Murarska 4, II. pię-
tro na prawo. 7831

KUPNO I SPRZEDAŻ

DO SPRZEDANIA domek z ogrodkiem, bramą wjazdową, przed rogatką kleparowską, za mostem trzeci dom na prawo nr. 377. 7731

DO SPRZEDANIA czarny kapelusz nowy słomkowy modny, brązowy kapelusz słomkowy, maszyna ręczna Singera do szycia, buciki noszone nr. 38 — oglądać można w godz. od 3—5 popoł. ulica Zofii Chrzanowskiej 3, II. piętro. 6954

NARZUT pluszowy na otomanę, niezwyklej piękności 2 dywany ściennie, kapa na łóżko i stół, kilimy, makata ręcznie malowana, 3 pary portyer okazynie sprzedam, Rynek 43, II. piętro, o 4—6. 7841

DO SPRZEDANIA 2 szafy dębowe jasne, 1 kanapa, 2 fotele, czarny dąb, 1 otomana pluszowa, 1 stolik do kart (antyk) — Pańska 15, tapicer, Be. dek. 7751

POWÓZ półkryty, wózek na resorach i sztrafr do sprzedania Ziekona 45. 7814

BIAŁE buciki i m-szty d. ciemne hurtownie i detalicznie do sprz. dnia, „Ibis”, Piekarska 1 c. 7803

WIOLONCZELA dobrego gatunku do sprzedania. Wiadomość od 3—4 godz. Sykstuska 35, oficyna. I. piętro. 7759

OBRAZ DO EKРАНU na płótnie, olejnymi farbami malowany, do sprzedania. — Wiadomość w adn. Wieku Nowego.

FORTEPIAN Hamburgera krótki, kwiż wy, sprzedam tania, Długa 23, przez podwórze, od 10 do 12 i od 2—4 godz. oglądać. 7753

ROWER używany do sprzedania. Wiadomość ulica Kadecka 14, II. piętro, drzwi 6, od 12—3 p. poł. 7361

ELEGANCKĄ, nową zarzutkę męską, ciemną, przedwojenną, sprzedam. Zgłoszenia: Sadownicka 72, II. p., na ganku, między godz. 12-tą a 3-cią popoł. 7179

DWA łóżka żelazne z siatkami, kanapa, koryto do prania, dwa stoły kuchenne, numeratorki do lasu z liczbami i licznikiem zaraz do sprzedania, Sakramentek 24, I. piętro, drzwi na lewo, między 11 a 2 w południe. 7791

DWIE szafki wystawowe z roletami, szafka i szafka z szufladami do sprzedania plac Błeczewskiego 9. 7775

KAMIENICA I-piętrowa, dom parterowy, do tego 1100 sążni ogrodu, nadająca się dla rzeźnika, wolne 6 pokoi, kuchnia, cena za wszystko 250.000 Marek. Wiadomość Czyk, Snopkowska 4, II. piętro, od 4—6. 7786

KUPIĘ kamienicę z ogrodem lub willą w okolicy dzielnicy VI-tej, t. j. Potockiego, Listopada, Polnej i t. d. Zgłoszenia pod „Władysław” do administracji Wieku. 6820

PÓLBUCIKI i pantofle ze skóry i płócienne, buciki, sznurowadła, pastę, nożyczki pojęcia Pracownia obuwia Tańskiej 3. Ceny umiarkowane. 7943

KUPIĘ realność z dużym ogrodem. Dysponuję wkładem gotówki 200.000 kor. Zgłoszenia do Administracji pod „Polak-katolik”. 7967.

DO SPRZEDANIA kamienica piętrowa, w podwórze dom parterowy, ogródek, brama wjazdowa między dworcem gł. a Techniką. Cena 180.000 mk., wkład 142.000 mk. Wiadomość ul. Michała Rahozy 1, 3, I p. drzwi nr. 10. 7982

KOMPLETNE siodło oficerskie (Booksattel) razem z całym rzędem, bez kopców, okazynie do sprzedania, Oglądać można w Kasynie oficerskim, ul. Fredry 1. 7983

KAMIENICA I-piętrowa z ogrodem przy ul. Krzyżńskiego do sprzedania. Wiadomość: Bema 21, parter na prawo od 1 do 2 w południe. 8029

KUPIJĘ meble w dobrym stanie. Ziełmski, ul. Kojłataja 5. 7855

SPRZEDAM dwie realności z ogrodami w Bolechowie, Wiadomość: Zakład fotograficzny, Bolechów 7946

NOWE materace włos., garnitur salonowy z lustrem antyczny słup pod figurę, sofa do jadalni, pułk biurowy, kanapka do rozkładania, dywan smyrneński 300x400 do sprzedania Chorzęczyzna 1, 29 parter. 7944

SYPIALNIE modne, jadalnia orzechowa, otomany, kanapki, szafy, stoły, łóżka żelazne, biurka i różne inne meble okazynie „Doroteum” Sapiehy 34. 6706

KROWA dojna do sprzedania. Janowska 103. 7985

KOZA z dwoma kozłętami do sprzedania z powodu wyjazdu. Lewandówka, ul. Mickiewicza 8 u p. Adamowej. 7973.

PLATYNOWĄ bransoletę z brylantami sprzedam. Leona Sapiehy 20, drzwi 8, od 4 do 6. 7974.

KUPIĘ KOTNĄ KOZĘ. Szeptyckich 130. 8000

WILLA w Brzuchowicach 15 pokoi do sprzedania. Wiadomość: Lwowska 27. 7992.

BUCIKI i półbuciki nowe śliczne od szewca nr. 37 i 38, obrazy znanych malarzy polskich sprzedam, Niemczynowska, plac Akademicki 3. 7941.

DO SPRZEDANIA obrus płócienny na 12 osób, kołnierzyki 42 i 43, kostium płócienny, wyżymaczka do bielizny, kapelusz letni, Leona Sapiehy 57, drzwi 12, I p. 7940

WOZEK ręczny (streifwagen) do sprzedania w domu gdzie poczta akuparków. 7957.

SPRZEDAM otomanę Wijnanek Piaskowa 11 A. 7947

OKAZYJNIE do sprzedania kilka mrodnich halek jedwabnych po przystępnych cenach. Wiadomość ul. Wisniewieckich 1, nr. 9, II p. (boczna Listopada). 7988

UMBRY do lamp, ampulka i buciki nr. 36 do sprzedania. Wiadomość: Batorego 11, drzwi 10. 7969

POSZUKUJĘ nuządzenia kancelaryjnego. Wiadomość w kancelarii adwokackiej, Rutowskiego 12. 7980

PAPIERU każdą ilość czystego lub zadrukowanego z jednej strony w arkuszach lub kawałkach zakupić Zimorowicza 3 Zimny. 7594

KUPIJĘ SZKŁO LUSTRZANE 5—8 mm, grubość lustra wszelkiego rodzaju, jakoteż ODLAMKI Z OKIEN WYSTAWOWYCH, luster, szyldów itp. Szklarnia szkła, Lwów, Szpitalna 1. 7461

UBRANIE żakietowa czarne ze spodniami w paski, prawie nowe, przedwojenne ubranie mar. narkowe zarzutka miara średnia, sprzedam. Rynek 43, II p. od 4—6. 78.0

DO SPRZEDANIA biurko dębowe męskie wraz z krzesłem p. ręcznym. Oglądać można od 11—1 przedpoł. Niemetz, Kochanowskiego 21, 2 piętro, w podwórze. 7835

ROWER „Puch” i sieczkarnie sprzedam wiadomość od 4 do 7 ul. Krzywczycka 5 a Łyczaków. 7863

KAMIENICA II. piętrowa w okolicy Listopada bez komfortu za 250.000 kor. Wkład 180.000 kor. Wiadomość Listopada 15, parter od 2 do 4, 7851

ZASTAWIONÉ rzeczy wartościowe wykupu i do placam pełną wartość. Złoto, srebro, brylanty, perły kupię i płacę najwyższe ceny. Hagler, Legionów 35, Pasaż Fellerów. 7451

MODNA, jasną jadalnię kupię. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego „Jadalnia”. 7872

KOSTYUM czarny wiosenny nowy modny średniej wielkości oraz suknią brązową wiosenną (Mantelkleid) do sprzedania, Gosiewskiego 6, I. p. 7886

PRYMUS futro damskie, 3 kapelusze okazynie do sprzedania Leona Sapiehy 9, II. piętro na prawo 7785

MASZYNE do pisania

syst mu „Underwood, Remington, Royal, Continental lub Mercedes” zakupi natychmiast **Wojkowska Fabryka Wozów, Lwów, ul. Janowska 21.** 7618

Zarząd kina „Swież” w Tarnopolu **kupi maszyny do pisania** w dobrym stanie systemu „Underwood” lub też innej podobnej marki z widocznym piśmem. Zgłoszenia z podaniem ceny oraz systemu pod adresem: Antoni Czaykowski, Tarnopol, ul. Sołomia 11 b. 8010

Pluskwy! Pluskwy!
Obecnie odpowiednia pora zniszczenia ich w zarocku, tępi je doszczętnie tylko „Pluskprecz”
Do nabycia wszędzie!
Dla odsprzedawców Lwów, Paulinów 6, Drahnier 6431

MYDŁA
w tabletkach 25 sztuk tylko 2 Mk. poleca **Dom handlowy S. FEDERA** (Lwów, Sykstuska 7. 8053.

Elektryczne i gazowe żarówki oszczędnościowe od 100 do 240 Volt poleca 8059
„Lumen” Magazyn przyborów do oświetlenia, Lwów, plac Maryacki 4.

Mydła Toaletowe angielskie, francuskie, krajowe, w wielkim wyborze poleca **En gros firma Michał HACKEL** Lwów, ulica Kazimierzowska 4. 8051

Rowery używane kupię i naprawia **J. Rosenmann, Lwów, Akademicka 26.** 8080

HANDEL WIN

połączony z pokojami do śniadań i Restauracją w hotelu „Pod Trzema Koronami“ poleca na zbliżające się święta

WINA

... austriackie, węgierskie, tokańskie i dalmatyńskie po cenach umiarkowanych. — Kupuję FLASZKI płacąc najwyższe ceny. 7740

Piotr Koloński w Lwowie, ul. Trybunańska 8-10

KUPNO I SPRZEDAŻ.

OKAZYJNIE do sprzedania waliza skórzana ręczna z miechami wraz z pokrowcem płóciannym, płed podróżny pluszowy, lampa naftowa wisząca, czarne spodnie, samowar mosiężny, wiadomość Szumlańska 10, II p. drzwi na lewo. 7836

AMERYKAŃSKA maszyn do rachowania na sprzedaż u Bujaka Kopernika 4. 7890

DUŻA kasa „National“ wykazująca za pokreśleniem tysiąc koron, sprzedaż Marczyński, Wałowa 2. 7900

DO SPRZEDANIA lampa naftowa wisząca. Ulica Zborowska 4 II, piętro od 2 do 4 popołudniu. 7920

KOSTYUM wiosenny z przedwojennej materii, demontowany, na osobę średniej tuszy i zwrosta do sprzedania Poła 9, II p. drzwi 6. 7926

Taslemki do bucików prawdziwe niciane, obcasy gumowe „Palma“ i „Berson“, ochraniacze skórzane, glazura ang. do oczernienia złotego obuwia, oraz wszelkie przybory szewskie w najlepszych jakościach i najtaniej sprzedaje 7871

M. Landau, Lyczakowska 22

WIEKSZE i mniejsze ilości zadrukowanego z jednej strony papieru kupi ewentualnie zamieni na makulaturę biuro dzienników Buchstaba, Legionów 31. 7911

NA ŚWIĘTA najładniejsze najtańsze warkocze z prawdziwych włosów przyjmuje różne roboty z wyroszek damska fryzjerka Brama Androlego. 7870

SPRZEDAM gramofon z Aniołkiem, również płyty i stolik, wszystko prawie nowe. Wiadomość Adm. Wieku. 7513

KUPIJĘ wyczeszki płacę każdą cenę. Brama Androlego Rynek 29. 7869

KUPIĘ dam parterowy z trzema morgami pola pod Lwowem, wiadomość ul. św. Józefa 1. 8 Faryzarska. 7921

Baczność! Spodnie po 500 K

w różnych kolorach — w dobrym gatunku **HELLER, Żółkiewska 74-III, Oficyna, II p.** 8003

PLUG motorowy Praga nowy sprzedam i browning strzelbę. Lwów, Kassala Na Skalce 1, I p. 7923

DRENY sprzedam okazyjnie. Zimorowicza 6, piętro, lewo. 8060

SPRZEDAM rower, Jaworski, ul. Lindego 3. 8071

KAMIENICE w śródmieściu solidną z komfortem sprzedam. Wkład 500.000 kor. Wiadomość św. Zofia 14, II piętro, blok 5 do 7. 8047.

KUPIĘ Lutze's Lehrbuch der Homeopathie nowsze wydanie. Pisemne zgłoszenia pod „Lutze“ do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 8042.

KOZĘ dojeżdżającą rasową sprzedaż Dłwizowa, Kleparów, 8044.

DO SPRZEDANIA kamienica czynszowa jednopiętrowa tuż przy ul. Leona Sapiehy, w razie kupna wolne mieszkanie z 3 pokojami, przedpokojem i kuchnią, z balkonem, słoneczne. Wiadomość: Kancelaryja dra Peczenka, Słowackiego 5. 8062

MASZYNE do wyrabiania łódzi nowy pluszczyk włoski dla 12-letniego chłopca i 10 metrów chodnika do przedpokojem, wszystkie przedwojenne, zamienię na mąkę, Grodecka 3 a, II piętro na lewo od 1 do 3 8054

PLUSZCZYKI dziecięce, półbuciki 37 i 39, buciki 34, Szepcyczych 10, I piętro na prawo. 8058.

MASZYNA DO PISANIA nowa „Adler“ z polskim i niemieckim piśmem do sprzedania w biurze „Technika“, Lwów Lenartowicza 12. 8056

DO SPRZEDANIA są: 2 kanapy, 2 fotela, 1 wózek dla chorego, jakoteż inne rzeczy. Oglądać można ul. Rutowskiego II p. między 3 a 5 u gospodyni. 8002

NOWE trzewiki męskie sprzedam. Lenartowicza 11 II p. Karwacka. 8017

JADALNIA dębowa stylowa 12.000 mk. i garnitur salonowy, pasowy plusz 4000 mk. do sprzedania w Brzuchowicach. Wiadomość: Makuch koło dworca. 8019

UBRANIE marynarkowe i ulster pierwszorzędnej jakości, prawie nowe do sprzedania. Kopernika 3, schody II, piętro 2, drzwi nr. 6 przez podwórce na prawo. Tamże pokój z utrzymaniem do wynajęcia. 8018.

SPRZEDAM garnitury salonowe, łóżka, stoły, trymódkę, karnisze, gramofon, cytę, rogi Sapiehy 28. 8023

OKAZYJNIE do sprzedania czarny kostium, ostatnia moda (przedwojenna wełna) oglądać od 3 do 4:30 popołudniu. Ciowa 10, parter lewy, przez podwórce. 8033

URZADZENIE kuchni, białka, baniaki, drzewo dośka do prasowania, flaszki, klatka, wazoniki, kwiaty lampy i różne inne rzeczy do sprzedania Szepcyczych 23, I p. 8031.

OKAZYJA! Ubranie marynarkowe czarne nr. 50, zupełnie nowe, oraz kilka par spodni różnego koloru z dobrego materiału sprzedam. Oglądać od 1 do 4 popoł. Blacharska 26, III koło schodów 8001.

KUPIĘ zarzutkę czarną, dam węgiel lub kartofle. Zgłoszenia Adm. „Wiek“ pod „Zarzutka“. 8004.

KUPIĘ okazynie sypialnie jasną piękną. Zgłoszenia do „Wiek“ pod „Prowincya“. 7996

SPRZEDAM ładny materiał na dwa ubrania wojskowe i raglan męski używany. Ogrodnicza 5. 7997

BUCIKI szewro nr. 43 męskie sprzedam lub zamienię za kartofle. Baczyńska, ul. Kochanowskiego 81. 7999.

OKAZALE rogi jelenie sprzedam. Krasifskiego 22, I p. 8020

SKLEP komisyjny w Pasażu Mikolascha ma do sprzedania żakiet i kostium czarny dla starszej osoby. 7995

EFEKTOWNA przedwojenna lampa salonowa (pałec) brąz mocno pozłacana, sprzedam Kochanowskiego 60, II piętro naprzeciw schodów, godzina 3 do 5. 7991.

DO SPRZEDANIA wilga drewniana, blachą kryta, do rozebrania w Brzuchowicach, Ludomirówka, Warunki przy oglądnięciu 8007

KUPIĘ małą wilgę z ogródkiem lub domek blisko tramwaju. Oferty z podaniem ceny do Administr. pod „J. A.“ 7763

KUPIĘ młodego psa rasowego wilka. Zgłoszenia listownie pod „Wiek“ do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 8022.

Na święta! Bluzki markowe od Mk. 175. Bluzki sportowe Mk. 155. Bluzki czerdechynowe Mk. 650. Szlafroki do prania Mk. 350. Garnitury sztyfonowe i batystowe bajecznie tanio. Halki jedwabne Mk. 500, kłotowe Mk. 200. Dziecięce sukienki **Magazyn Manner** poleca najtaniej **Magazyn Manner** Lwów, ulica Sykstuska 2. 7503

Za złoto, brylanty, srebro, platynę, diamenty i złote zegarki — płaci najsłabiej **H. Gutterman, ul. Sykstuska 14.** 6197

P. T. Wojskowym, Krawcom Sznukełom, Czapkarzom

poleca po cenach zeszłorocznych sznury, sztućca, borty, wypustki, wężyki, guziki, listery i liczby oraz wszelkie dystrykcyjne

Jedyny chrześcijański Magazyn przyborów wojskowych, Galanterii i Perfumarii „WANDA“ Lwów, ulica Sykstuska 2. 3999

KUPIJĘ złoto, srebro, brylanty i sztuczne zęby N. Wander Grodecka 16 obok Benz. 6000

Używane płyty gramofonowe

Kupuje oraz zamienia Malwina Rosenmann, Jagiellońska 17 4903

DYWANY smyrneński, kiłimy, dywany atryżone, narzuty na otomany i koce okazyjnie do sprzedania. Bilik, pl. Bernardyński 12. 7743

KUPIĘ szachy, domina, oleandry. Kawiarnia „Warszawa“, ul. Mickiewicza 2. 7502

POSZUKUJEMY większych ilości materiałów budowlanych, a to: Cementu, wapna, cegły zwykłej i promieniowej, dżewa okrągłego i kantowego, żelaza okrągłego, dźwigarów żelaznych, blachy żelaznej i cynkowej, oraz gwoździ. Kupujemy wagonowo każdą ilość. Oferty z wyszczególnieniem ilości i cen loco wagon, tylko listownie do: Akcyjna Spółka Elektrowni Okręgowych, Lwów, Sapiehy 3. 7742

WALCE młynskie, Perlaki, Cylindry, Turbiny, Pasy poleca „PILOT“, Batoro 1. 4. 5494

FORMY do wyrobu rur betonowych, prasy do wyrobu dachówek, cement dostarcza „PILOT“. Lwów, ul. Batoro 4. 3740